Nr. 158. Dnia 9 czerwca. Sobota. Dnia 28 maja (9 czerwca) 1888 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz.; w niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Dziś: Pryma i Felicjana M. M.
Niedziela: Małgorzaty Król.
Poniedz.: Barnaby Apostoła.
Wtorek: Onufrego Pustelnika.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44.
Zachód „ „ 8 „ 13.
Długość dnia godzin 16 „ 29.
Przybyło „ „ 8 „ 51.

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 58 r.
Zachód „ „ 7 „ 50 w.
Wysokość wody na Wiśle s. 1 c. 2.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10° R.

Środa: Antoniego Padewsk.
Czwartek: Bazylego Dokt.
Piątek: Wita i Modesta M.K.
Sobota: Benona Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

PLAN WYSTAWY.

SZPITAL UJAZDOWSKI
27 SZTUK
WOŁOWNIA
Restauracja II kl.
Brama Wróblewski
Kancelar.
Nabiał
PUSTY
Bryczki
Kowalski Tryliski
W. Fabry
Infirmerja
BARJERY LINOWE
KOLEJ
Maszyna elektr.
Straż ogniowa
Barjery linowe
Stajnie
ULICA PIĘKNA
OBORY
Siano
Owies
STAJNIE
BARJERY LINOWE
KOLEJ ELEKTRYCZNA
Kurniki
Psy
Chlewy
Barjery drewniane
W. LILPOP maszyny rolnicze
OWCZARNIE
PARKAN
Ustępy
Kasa
Kasa kol. elek.
Woda sod.
BRAMA GŁÓWNA
BARJERA DRUCIANA
DROGA
Psy hr. Berga
Ustępy
Kiosk jen. gub.
Orkiestra
Cukiernia
Kwas
RESTAURACJA
OGRÓD
Kasa
Wejście
ALEJA UJAZDOWSKA

PRZECHADZKA PO WYSTAWIE.

Po rocznej zaledwie przerwie, a raczej odmianie, jaką stanowiła wystawa hygieniczna, znów mamy na placu Ujazdowskim popis koni i inwentarza.

Ilościowo, co do okazów, wygląda ona dość ubogo, o czem na miejscu każdy się może przekonać, lecz nie jest to jednak winą komitetu, dokładającego wszelkich starań, aby ściągnąć jaknajwięcej wystawców; ciężki przecież stan ekonomiczny, względy oszczędnościowe, a wreszcie pewnego rodzaju przesyt wystawowy, wpłynęły na złożenie nader szczupłej liczby deklaracyj.

Tem większa więc jest zasługa komitetu, że potrafił z niewielkiego materjału urządzić wystawę, która dla przeciętnego warszawiaka będzie miała urok nowości tak pod względem dekoracyjnym, jak i mnóstwa urozmaiceń, pomysłu w znacznej części niestrudzonego gospodarza placu, adwokata p. Dziewulskiego.

*

A więc, według nakreślonego planu, puścimy się na maleńką przechadzkę po placu wystawy, bez wnikania w szczegóły.

Mamy do wyboru kilka bram od alei Ujazdowskiej, wejdźmy jednak bramą narożną od strony ulicy Pięknej.

Cała część placu wystawowego pod kasztanami, wzdłuż parkanu, a równolegle do alei Ujazdowskich, stanowi wązki, lecz długi ogród, nadzwyczaj starannie urządzony.

Na trawnikach pozakładano barwne kwietniki i kwatery z roślin kwitnących, przedzielając odstępy krzakami roślin iglastych.

Przechadzając się po tym ogrodzie, przejdziemy około pawilonu z psami hr. Berga, dalej spotykamy gustowny pawilon, mieszczący w sobie ustępy, następnie ustawiono lożę JW. Głównego naczelnika kraju, dalej altanę dla orkiestry p. Łysakowskiego, wreszcie u celu niezbyt nużącego spaceru możemy spocząć w bufetach: restauracyjnym lub cukierniczym.

Na całej tej linji onego czasu znajdowały się loże i galerje dla widzów, obecnie zostały one skasowane, a przejście do środkowego placu podwójnie jest oddzielone, raz plantem kolei elektrycznej, powtóre barjerą, oddzielającą plant. Ten ostatni rozciąga się naokół środkowego placu, będącego, jak zazwyczaj, polem popisów w rozmaitych konkursach.

*

Po krótkim wypoczynku w przybytkach bufetowych, posiadających, mówiąc nawiasem, stałe cenniki, przez komitet zatwierdzone, posuwamy się teraz wzdłuż parkanu, oddzielającego resztę placu Ujazdowskiego.

Tu znajdujemy, tak samo, jak w latach poprzednich, owczarnie.

Zboczywszy znów na lewo w kierunku linji równoległej do ogrodu wystawowego, dojdziemy do znajomego budynku, obok którego znajdą pomieszczenie maszyny rolnicze, a we wnętrzu pawilonu rozmaite przedmioty po za konkursem, oraz dział, przeznaczony na okazy nabiału, wreszcie kancelarję komitetu wystawy.

Mijamy ten urzędowy przybytek wystawy, w którym najczęściej można spotkać pp.: radcę T. Kowalskiego, adwokata Dziewulskiego, T. Sempołowskiego i budowniczego Rakiewicza, najczynniejszych członków komitetu.

Przeszedłszy na ostatnią linję czworoboku, napotykamy znów bufet restauracyjny (skromniej urządzony, lecz za to tańszy), a dalej budynek, mieszczący w sobie lokomobilę, stanowiącą motor dla kolei elektrycznej.

Przypuszczamy, iż w tym punkcie będą się skupiać największe tłumy ciekawych warszawiaków, dla których kolej elektryczna stanowi istotną nowość.

Ztąd będzie wyruszał ów minjaturowy odkryty wagonik, z jeszcze mniejszym aparatem pociągowym.

Słusznie bardzo, iż obok budynku z lokomobilą umieszczono posterunek straży ogniowej, ostrożność bowiem nigdy nie zawadzi.

*

Jakkolwiek nie oglądaliśmy owiec i trzody chlewnej, a tylko przelotnem okiem rzucamy na piękne okazy bydła rogatego, przecież w przejściu około stajen nie możemy się powstrzymać, aby nie przyjrzeć się baczniej dzielnym rumakom.

Oto zauważone piękne konie: kłusak „Szatan" p. St. Zagrzewskiego, trzy arabczyki nazwane: „Dudek", „Dzielny" i „Ciekawy" p. J. Uzdowskiego, kłusaki „Garbunka" i „Krasawczyk" p. Zdzisława Fijałkowskiego, klacz arabska „Szykarka" ks. M. Gagarina, trzy konie pół-krwi angielskiej p. B. Glosera i wiele innych, którym się w swoim czasie lepiej wypadnie przyjrzeć.

Tym sposobem dochodzimy do punktu pierwszego wyjścia, a więc do głównej podjazdowej bramy, mijając jeszcze po drodze budynek, przeznaczony na kasę dla sprzedaży biletów na kurs koleją elektryczną, w cenie 10 kop. od osoby.

W takiej pospiesznej wędrówce po wystawie opuściło się wiele rzeczy, lecz to są już szczegóły i szczególiki, na które w dniu otwarcia, przy zajmowaniu się tylko całością, niema ani czasu, ani miejsca w *Kurjerze*.

PROGRAM.

Obfitość urozmaiceń na każdy dzień przez cały czas trwania wystawy będzie niewątpliwie sprowadzać mnóstwo publiczności.

Oto program ułożonych zabaw na każdy dzień, poczynając od jutra.

Niedziela 10-go czerwca. Przeprowadzanie inwentarza (*nb.* numer ten powtarza się we wszystkie dni następne), 2) jazda wierzchem chłopców stajennych, 3) *corso* ekwipaży z wyścigów, 4) wyścigi kuców, 5) wyścigi włościan z okolicy podmiejskiej.

Poniedziałek 11-go czerwca. 1) Wyścigi cyklistów i amatorów (będą to „zulusi" sportu welocypedowego, do klubu cyklistów nie należący), 2) próba siły koni zaprzęgowych, 3) wyścigi kłusem koni zaprzęgowych prywatnych.

Wtorek 12-go czerwca. 1) wyścigi koni kłusaków zaprzęgowych, 2) konkurs jazdy wierzchowej chłopców stajennych, 3) wyścigi dorożkarzy dwu i jednokonnych.

Środa 13-go czerwca: 1) próba siły ludzkiej, co do podnoszenia ciężarów, 2) wyścigi piesze w workach, 3) wyścigi piesze z przeszkodami, 4) konkurs szermierstwa między uczniami dwóch fechtmistrzów pp. Majewskiego i Olszewskiego.

Czwartek 14-go czerwca: 1) wjazd ekwipaży, 2) konkurs najlepszego powożenia parą koni, 3) wyścigi koni zaprzęgowych kłusem.

Piątek 15-go czerwca: 1) wjazd ekwipaży, 2) konkurs jazdy wierzchem dla młodzieży, 2) wyścigi piesze z przeszkodami, 4) wyścigi między nagrodzonymi dorożkarzami.

Sobota 16-go czerwca: 1) konkurs jazdy wierzchowej panów, 2) *railly poper* (polowanie na lisa), 3) konkurs wyższej szkoły jazdy dla panów, a później dla berejterów, 4) konkurs ekwipaży.

Niedziela 17-go czerwca: 1) wjazd ekwipaży, 2) wyścigi chłopców stajennych z przeszkodami, 3) *bataille des fleurs*, 4) pochód tryumfalny nagrodzonych okazów.

Poniedziałek, 18-go czerwca. 1) Wyścigi koni kłusaków, zaprzęg parami; 2) próba siły pociągowej koni roboczych.

Wtorek 19-go czerwca. 1) Przeprowadzanie nagrodzonego inwentarza; 2) *Corso* ekwipaży i 3) iluminacja oraz fajerwerki w ogrodzie spacerowym.

Wszystkie konkursa będą się rozpoczynały o godzinie wpół do 7-ej a kandydaci życzący sobie w nich uczestnicyć, winni się zgłaszać najpóźniej do godziny 12-ej w południe dnia, w którym się konkurs odbywa.

Dla panów i młodzieży będą rozdawane nagrody w podarkach, a mianowicie kosztownych szpicrutach, szpilkach do krawatów, zegarkach i t. p., a dla chłopców stajennych, dorożkarzy i włościan oznaczą się nagrody pieniężne...

Kolej elektryczna z chwilą otwarcia wystawy, a więc dziś o godzinie 2-ej po południu, w ruch puszczona zostanie... *a.*

SKŁAD KOMISJI WYSTAWOWEJ.

Prezes Józef Hurko, syn Włodzimierza, JW. jenerał-gubernator warszawski.

Wiceprezes August hr. Potocki.

Członkowie: prof. Antoni dr. Białecki, Feliks hr. Czacki, Henryk Dziewulski, Jerzy Fanshawe, Mścisław Godlewski, Adam Goltz, Jan Maurycy Kamiński, Władysław Kiślański, Tadeusz dr. Kowalski, Ludwik hr. Krasiński, Gustaw hr. Łubieński, Adam Michalski, Wojciech hr. Poletyło, Stanisław Skarzyński, Aleksander Strukow, syn Piotra, jen., i Feliks Zakrzewski.

Referent Antoni dr. Sempołowski.

SKŁAD SĘDZIÓW.

W dziale koni: Tytus Dembowski, Artur Dzierzbicki, Bohdan Gałęzowski, Bronisław Kretkowski, Władysław Lewandowski, Wojciech hr. Poletyło, Leon Przanowski, Leon Poroski, Henryk Skarzyński, Jan Umiecki.

Członek komisji attentujący Adam Michalski.

W dziale bydła rogatego: Władysław Boetticher, Jan Bogdanowicz, Stanisław Ciechanowski, Adolf dr. Jełowicki, Aleksander hr. Jezierski, Otton Kubicki, Ignacy Kuszel, Józef Piasecki, Gustaw Plewako, Henryk Rosenwerth, Ludwik Rossman, Wacław Zarzycki.

Członek komisji attentujący Tadeusz dr. Kowalski.

W dziale owiec: Seweryn Borkiewicz, Zygmunt Drujecki, Gabrjel Godlewski, Gustaw Mazurkiewicz, Władysław Przyłubski, Janusz Śliwiński, Konstanty Szaniecki, Henryk Zarzycki.

Członek komisji attentujący Feliks Zakrzewski.

W dziale trzody chlewnej: Władysław hr. Branicki, Jan Koźmiński, Walenty Makólski, Feliks Szańkowski.

Członek komisji attentujący Stanisław Skarzyński.

W dziale drobiu: Władysław hr. Branicki, Marja ks. Czetwertyńska, Marja Hantke, Celina Przyłubska.

W dziale psów: Aleksander hr. Berg, Stanisław Kirszman, Konstanty Rembieliński, Józef Szlezyger.

Członek komisji attentujący prof. Antoni Białecki.

W dziale przedmiotów, mających związek z chowem i pracą koni: Tytus Dembowski, Bernard Hantke, Jerzy Fanshawe, Gustaw hr. Łubieński, Konstanty Rembieliński, Wacław Wernicki, Gustaw Zieliński, Karol Zieliński.

W dziale produktów gospodarstwa nabiałowego i przyrządów, do ich wyrobu służących: Bernard Hantke, Adolf dr. Jełowicki, Adam Michalski, Adolf Schnetz, Stanisław Trębicki.

Członek komisji attentujący Tadeusz dr. Kowalski.

W konkursach: a) konkurs gospodarstw wzorowych: Leon Dmochowski, Gabrjel Godlewski, Mikołaj Goliewski, Aleksander Kłobukowski, Tadeusz dr. Kowalski, Adam Michalski, Władysław Przyłubski, Zdzisław Reklewski, Gustaw Wiercieński, Feliks Zakrzewski.

b) konkurs kucia koni: Stanisław Laskowicki, Robert Stichel.

c) konkurs koni i pojazdów: Jerzy Epstein, Józef hr. Krasiński, Gustaw hr. Łubieński.

Członek komisji attentujący Henryk Dziewulski.

GOSPODARZE WYSTAWY.

Tadeusz dr. Kowalski i Adam Michalski.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sławoja, jutro Bogumiła św.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków kasy emerytalnej kolei nadwiślańskiej. (Sala zarządu kolei—2 po południu.)—Narada opiekunek warszawskiego domu schronienia „Przytulisko". (Lokal instytucji—3 po południu.)

Uroczystości: Otwarcie wystawy inwentarza. (Plac Ujazdowski—2 po południu.)

Wystawy: Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 —od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Odczyty: Drugi odczyt p. Aleksandra Jawornickiego „O zachodniej Afryce". (Sala resursy obywatelskiej—7 wieczorem.)

Zabawy: Na dochód dotkniętych powodzią mieszkańców powiśla przedstawienie amatorskie: „Cicha woda brzegi rwie", „Jestem zabójcą" i „Podejrzana osoba". (Promenada za rogatką belwederską—8 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Jan z Lejdy" (występ gościnny p. Jana de Negri), jutro „Brahma" (występ gościnny panny Wirginji Zucchi);— Letni: dziś „Śmierć cywilna" (występ panny Junoszówny), jutro „Mąż na wsi";—Nowy: dziś „Córki na wydaniu" (1-szy raz) i „Przed śniadaniem" (wznowienie), jutro „Córki na wydaniu" i „Przed śniadaniem". (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Wodewil: dziś „Żona papy", jutro „Don Cezar";—Alhambra: dziś „Noc wenecka", jutro „Noc wenecka. (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy rs. 95 kop. 40—. (Pożyczki wydawane nie będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej po południu.)

— Wczoraj, o godzinie 6-ej rano, koleją petersbursko-warszawską raczył powrócić z gub. łomżyńskiej JW. Główny Naczelnik kraju, jenerał-adjutant Hurko. (*Warsz. dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W sferach kolejowych przed kilkoma dniami rozeszła się pogłoska o zatwierdzeniu jednej ogólnej dla wszystkich towarzystw kolejowych ustawy kasy emerytalnej. Za autentyczność tej pogłoski nie ręczymy, prawdopodobnie jednak sprawa ta, od tak dawna poruszana, a tak żywo obchodząca liczne grono urzędników kolejowych, niebawem stanie się faktem spełnionym, gdyż projekt nowej ustawy jeszcze w r. z. został opracowany.

= Na Wiśle rozpoczęto roboty około budowania tam. W tym celu z dołu rzeki sprowadzaną jest faszyna na barkach i gabarach, które prowadzi w górę rzeki statek rządowy.

= W okolicy pod Warszawą, a mianowicie we wsi Długa Szlachecka, jak donosi *Warsz. dniewn.*, pojawiła się ospa, na którą zapadło 30-ci dzieci, wskutek czego polecono w Długiej Szlacheckiej przymusowo zaszczepić ospę tak dzieciom, jak wszystkim dorosłym, a w innych sąsiednich wsiach tylko dzieciom.

= Z p. Lichtwajsem, naczelnikiem oddziału pomiarowego przy zarządzie kanalizacji, zawarty został kontrakt na dalsze trzy lata, z wynagrodzeniem po 2,500 rubli metalicznych rocznie.

= Nowy kościół.

Poświęcenie nowo zbudowanego kościoła w parafji Zerzno, oddalonej o wiorst 9 od Warszawy, odbędzie się w dniu jutrzejszym.

Poświęcenia dopełni ks. biskup sufragan Ruszkiewicz, który dziś wieczorem wyjeżdża do Zerzna, gdzie przenocuje.

Jutro również wyjeżdża z Warszawy kilku kanoników i kilkunastu kleryków, przeznaczonych do asysty.

DZIEŁA IG. KRASICKIEGO.

(Wydanie najkompletniejsze ze wszystkich dotychczasowych) 6 dużych tomów o blisko 500 stron, druku każdy, zamiast rs. 5 w Warszawie, **tylko rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 6 kop. 50, **tylko rs. 4 kop. 50.**

Wybór powieści

HONORJUSZA BALZACA,

tomów 9, zamiast rs. 8 kop. 20 w Warszawie, **tylko rs. 5**, a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 9 kop. 60, **tylko rs. 6 kop. 40.**

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W uzupełnieniu podanej w depeszy wiadomości o zaliczaniu na rachunek należności podatkowych marek, wydawanych za dostarczanie podwód, *Praw. wiestn.* donosi, iż marki czerwonego koloru przyjmowane będą w kasach gubernjalnych po cenie jednego rubla, a marki białe po 75 kop.

= *Now. wr.* donosi, iż na naradach komisji, zajmującej się kwestją podniesienia cen produktów rolnych, podczas debatów nad ułatwieniem kredytu długo i krótkoterminowego dla rolników, wyrażono następujące opinje. Co się tyczy kredytu długoterminowego, byłoby pożytecznem: możliwe obniżenie stopy procentowej od długów, ciążących na majątkach ziemskich; podwyższenie wysokości pożyczek, wydawanych przez instytucje kredytowe ziemskie; zmiana sposobu ściągania zaległości przez sekwestr na oddawanie majątków w czasową administrację instytucjom kredytowym. Co się tyczy kredytu krótkoterminowego, uznano za pożyteczne: dozwolenie dyskontowania weksli właścicieli ziemskich w banku państwa na zasadach specjalnych, otwarcie dla rolników w banku państwa rachunków bieżących (*on call*), dyskontowanie sola-weksli tychże rolników na zastaw ruchomości, bez żądania, aby rzeczy te złożone były na składzie w banku, lecz z włożeniem odpowiedzialności za całość zastawionych ruchomości; nadanie tegoż samego prawa gminom włościańskim, z warunkiem utworzenia we wsiach składów, gdzie zsypywanoby zboże, mające stanowić gwarancję pożyczki.

= P. o. oberpolicmajstra poleca służbie policyjnej w czasie jarmarku wełnianego odbierać na rogatkach świadectwa wójtów gmin i burmistrzów, stwierdzające zdrowotność owiec, z których wełna pochodzi; bez świadectwa bowiem żaden transport na plac jarmarczny wpuszczony być nie może. Obowiązek ten na Wiśle mają spełniać dozorcy przystani, na stacjach kolejowych starsi dozorcy policyjni, a przy rogatkach delegowani specjalnie młodsi dozorcy policyjni. Wszystkie pomienione osoby, odebrawszy świadectwa, winny je przedstawić komisarzom właściwych cyrkułów, którzy odeszlą je bezzwłocznie do komitetu jarmarcznego na ulicę Nowogrodzką. Naczelnikowi straży ogniowej poruczono przedsięwziąć odpowiednie środki dla zabezpieczenia placu jarmarcznego od wypadku pożaru. Wreszcie p. oberpolicmajster poleca odpowiednią liczbę egzemplarzy ogłoszeń o jarmarku, w językach russkim i polskim, wywiesić na stacjach kolejowych, przystaniach i rogatkach, wybierając w tym celu najbardziej wydatne miejsca. Ogólny nadzór nad służbą policyjną i porządkiem powierzony został komisarzowi cyrkułu jerozolimskiego, kapitanowi Sokołowowi.

= Komisja, delegowana do zbadania stosunków handlowych na targu wołowym na Pradze, przesłuchiwała onegdaj handlujących wołami, w poniedziałek zaś przesłuchiwani będą rzeźnicy.

= Handel koni na targu praskim w dniu wczorajszym był bardzo ożywiony z powodu przybycia kupców z Prus, którzy zakupili kilka partyj koni roboczych po cenach względnie wysokich. Na targu znajdowało się przeszło 2,000 koni, a między niemi kilkadziesiąt po cenie od 500—1,000 rs.

= P. o. oberpolicmajstra zauważył, iż osoby wyznań niechrześcijańskich, wbrew § 48 ust. o karach, pozwalają sobie zajmować się przygotowaniem nagrobków z wyobrażeniem krzyża, aniołów itp. Ponieważ jest to stanowczo wzbronione, przeto komisarze cyrkułowi winni powyższemu nadużyciu zapobiegać i wykraczających przeciw prawu pociągać do odpowiedzialności.

= W rozkazie policyjnym zamieszczono, iż wiele kancelarji cyrkułowych przy zaświadczaniu awizacyj pocztowych dopuszcza się następujących niewłaściwości: 1) zamiast legalizacji podpisu adresanta, zaświadcza podpis właściciela domu; 2) przy awizowaniu plenipotencyj zaniedbuje poświadczyć tożsamość osoby dającego upoważnienie; 3) na świadectwach brakuje często podpisu komisarza lub jego zastępcy, sama zaś pieczęć w tych razach nie wystarcza. Wszystkie te niewłaściwości wywołują słuszne skargi interesantów, jak również i urzędu pocztowego, wskutek czego p. o. oberpolicmajstra poleca na przyszłość ich unikać.

= Na ulicy Zakroczymskiej urządzany jest nowy bruk ze zwykłego kamienia polnego. Jednocześnie zaczęto układać chodnik z płyt betonowych i po drugiej stronie ulicy, wzdłuż koszar.

= Naprawa kanałów miejskich w Warszawie kosztować będzie tego roku 46,085 rs.

= W przytułku dla żebraków przy ulicy Pawiej znajduje się obecnie niezdolnych do pracy mężczyzn 40 i kobiet 76.

= Latarnie gazowe w liczbie 30-tu ustawiono w tych dniach na ulicy Smolnej.

= Pałace Cesarskie w Spale i Skierniewicach odnawia na zewnątrz jeden z malarzy warszawskich.

= Starszy prezes warszawskiej izby sądowej mianował p. Józefata Fedeckiego notarjuszem przy kancelarji sędziego pokoju w Błoniu.

= Nowomianowany naczelnik straży ogniowej, pułkownik Sergjusz Curikow, od wczoraj objął powierzone obowiązki.

= Zarządzający warszawskim oddziałem banku państwa, baron Driesen, w dniu wczorajszym powrócił z Petersburga.

= Konsul peruwjański, baron Stanisław Lesser, w dniu wczorajszym wyjechał za granicę.

= **Z literatury.**

* Nakładem *Wiadom. farm.* wyszedł z druku „Zbiór najwięcej używanych nazw łacińskich, które powinien poznać uczeń, wstępujący na praktykę do apteki".

* W osobnej odbitce ukazały się drukowane niedawno w *Słowie* „Listy o konserwatyzmie" Adama Goltza, znanego powszechnie ziemianina.

* Zeszyt 10, 11 i 12-ty „Geografji powszechnej" dra Wicherkiewicza znajduje się już w handlu księgarskim.

* Rodak nasz, Dąbski, wydrukował po niemiecku nową pracę: „*Montaigne und Voltaire, ein Beitrag zur Geschichte der Entwickelung der franz. Sintax*".

Książka wyszła w Królewcu i ważnym jest przyczynkiem do dziejów lingwistyki.

* Na posiedzeniu Towarzystwa filologicznego w Petersburgu p. Ptaszycki odczytał referat o źródłach do dziejów Litwy.

* Józef Waga, łomżyniauin, z powodu 800-ej rocznicy wszechnicy bonońskiej, napisał już monografję po włosku z uwzględnieniem polaków, co się tam kształcili.

Rozprawa ukazała się w *Settimana Cattolica.*

= **Z teatru i muzyki.**

* Panna Zucchi rozpoczyna jutro szereg występów gościnnych na scenie teatru Wielkiego rolą Padmany w balecie „Brahma".

* Jutro w teatrze Letnim dawno niegrany „Mąż na wsi" z udziałem Żółkowskiego (Urszulę przedstawi pierwszy raz panna Barszczewska), a w Nowym po raz drugi „Córki na wydaniu".

* P. Sobiesław przybył już do Warszawy.

Artysta wystąpi pierwszy raz w przyszłą środę w „Safandułach" w roli, grywanej przez p. Tatarkiewicza.

* W teatrze Nowym rozdano do nauki czteroaktową krotochwilę z francuskiego pp. Chivot i Duru „Pośludne przygody rezerwisty".

W obsadzie tej nowości figurują panie: Baumanowa, Borkowska, Czosnowska i Rożniecka, tudzież pp.: Dyliński, Galasiewicz, Grubiński, Morozowicz, Nowicki, Sikorski i Śliwiński.

* Dyrekcja teatrów przyjęła do wystawienia jednoaktową komedję Eugenjusza Scribego „Sukcesorka".

Rzecz ta wcielona zostanie w sezonie bieżącym do repertuaru teatru Letniego.

= **Ze sztuki.**

* Znana z licznych prac swoich pejzażystka, pani Audriollowa, zajmuje się obecnie rzeźbą w zastosowaniu do przemysłu.

Liczny zbiór prac artystki w tym ostatnim zakresie ukaże się niebawem w jednym z salonów artystycznych.

* W końcu b. m. w Warszawie ma być otwarta czasowa wystawa obrazów malarzy szwedzkich.

Kolekcję rzeczonych obrazów przywiezie przedsiębiorca, p. S.

Wystawa mieścić się będzie w lokalu prywatnym.

= Wystawa konkursowa.

Towarzystwo sztuk pięknych urządza w r. b. coroczną wystawę konkursową sztuki ornamentacyjnej i dekoracyjnej.

Obejmie ona: miniatury, majoliki, malowania na szkle, porcelanie i fajansie, sztychy i akwaforty, drzeworyty, litografje i wszelkie reprodukcje ręczne, oraz wszelkiego rodzaju ornamentacje.

Za dzieła bezwarunkowo odznaczające się oznaczone są trzy nagrody po 100 rs. i trzy po 50 rs.; oprócz tego wydawane będą listy pochwalne.

Deklaracje składać należy do dnia 1-go października, same przedmioty do dnia 10-go t. m.

Otwarcie wystawy nastąpi dnia 15-go października.

= Szwalnia.

W przyszły czwartek odbędzie się założenie kamienia węgielnego pod budynek, mający pomieścić szwalnię dobroczynną.

Budynek ten rozpoczęto już wznosić przed kilkoma tygodniami na gruncie po za kościołem po-dominikańskim od strony wschodniej przy ul. Starej, która będzie znacznie rozszerzona kosztem budynków, przylegających do kościoła po-dominikańskiego.

Dom, przeznaczony na szwalnię, będzie miał dwa fronty, jeden 2-piętrowy od ulicy, drugi zaś od strony Wisły 3-piętrowy.

W budynku tym mieścić się będą na 1-em piętrze: kancelarja, dwa pokoje jadalne i jedna wielka sala na pracownię; na 2-iem piętrze: dwie sale na szwalnie, magazyn i umywalnia; na 3-iem piętrze: magazyn, 4 sale sypialne i 2 pokoje na szwalnie, wreszcie w suterenach: kuchnia, śpiżarnia, pralnia, łazienka i mieszkania dla służby.

Koszta tej budowy, która powinna być ukończona ku jesieni, obliczone są na 20,000 rs.

Dotychczas zebrano na ten cel dopiero 5,000 rs., oraz zgromadzono z ofiar kilkanaście tysięcy cegły; nadto kolej wiedeńska ofiarowała szyny do skleпień.

Szwalnia pomieści około 400 dziewcząt ubogich, które będą mogły pracować tutaj wygodnie.

Plany wygotował architekt p. Adamowski, który też kieruje budową.

= Źródła szczęśliwickie.

Przed tygodniem *Kurjer poranny* doniósł, iż w glinianach szczęśliwickich odkryto bogate źródło, z którego trysnęła wyborna woda źródlana.

Szczęśliwice, jak wiadomo, są miejscowością, z której dr. Weinberg proponuje zaopatrywać Warszawę w wodę do picia.

To też p. prezydent niezwłocznie wydelegował na miejsce jednego z inżenierów, który złożył magistratowi raport szczegółowy.

Owóż okazuje się, iż woda w glinianach szczęśliwickich występuje bardzo często i że utrudnia eksploatację gliny, gdyż sąsiedni właściciele wody przyjmować nie chcą.

„Ze sprowozdania tego—kończy p. prezydent—wypada wyprowadzić tylko taki wniosek, iż ktoś ma w tem interes, ażeby przekonać Warszawę o możebności zasilania jej wodą zdrojową wbrew orzeczeniu zebranej komisji, która na posiedzeniu d. 18-go maja wyraziła swe zdanie, iż w bliskości Warszawy, ani w jej okolicach nie ma zdrojów naturalnych i źródeł, mogących zaopatrzyć miasto w wodę zdrową, zimną, czystą i dobrą, tak pod względem chemicznym, jak i bakterjologicznym."

Przytaczamy opinję p. prezydenta dlatego, iż wyjaśnia ona sprawę, przez dra Weinberga w piśmie naszem podniesioną i ostatecznie przez zwołaną *ad hoc* komisję rozstrzygniętą.

= Wycieczka botaniczna.

Pod taką nazwą odbędzie się w niedzielę, d. 17-go b. m., wycieczka członków Towarzystwa ogrodniczego.

Osoby, pragnące przyjąć w niej udział, mogą się zapisywać codziennie, oprócz jutrzejszej niedzieli, w lokalu Towarzystwa, w godzinach od 10-ej do 1-ej z południa, lub od 6-ej do 9-ej wieczorem.

Kancelarja przyjmuje zapisy do d. 14-go b. m. włącznie.

= Do Jerozolimy.

W dniu onegdajszym wyjechało towarzystwo, złożone z pięciu osób, w długą i daleką podróż, bo do Palestyny.

Są to pp.: Jan Koszytowski, Michał Dąbrowski i Karol Miller.

Dwaj ostatni podróżują z żonami.

Według ułożonego planu, podróż ma potrwać cztery miesiące, wliczając w to i pobyt w Rzymie, dokąd turyści naprzód się udali.

Celem tak długiej, dalekiej i kosztownej podróży są pobudki religijne.

= Autografy.

Wdowa po b. wojskowym sprzedała temi dniami szkatułkę z 300 autografami pisarzy i poetów bieżącego wieku.

Jeden z tutejszych amatorów zapłacił za te pamiątki około dwustu rubli.

= Tania garderoba...

Od pewnego czasu nawet na pryncypalnych ulicach powstały wykwintnie urządzone sklepy z tanią gotową garderobą...

Taniość ta jest przecież pozorną, gdy się zważy na gatunek materjału.

Wymowny przykład, jak wygląda owa taniość, przedstawia pan T., obywatel z prowincji.

Zachęcony wywieszonemi cenami, p. T. poczynił w sobotę zeszłego tygodnia znaczne zakupy w eleganckim magazynie.

Nabył dwa garnitury kortowe, jeden frakowy, wreszcie paltot letni.

Jeden z garniturów po dwudniowem noszeniu począł się rozłazić, tak, iż obecnie nie jest zdatnym do dalszego użytku.

Drugi garnitur wczoraj uległ podobnemu losowi, wreszcie palto letnie, zmoczone deszczem, skurczyło się i pomimo odprasowania wygląda jak ścierka.

Zapewne i garnitur frakowy, którego pan T. nie miał jeszcze sposobności użyć, nie okaże się trwalszym.

Cała ta garderoba kosztowała hurtem 109 rs., więc istotnie tanio, w rezultacie przecież wypadnie ona drożej, aniżeli ubranie u najdroższego z krawców miejscowych.

Jak nam wyjaśniono, właściciele magazynów z tandetą sprowadzają z zagranicy korty i sukna t. z. maudlowskie od fabrykanta Maudla, który wyrabia powyższe materjały z najrozmaitszych odpadków i gałganów, nadając im pozór nowości...

= Legenda i rzeczywistość.

Znany podstęp djabła, który pochwycił Twardowskiego w karczmie „Rzymem" zwanej, powtórzył się, lecz już nie w legendzie, lecz w rzeczywistości.

Autentyczne a zabawne to zdarzenie warto opowiedzieć.

Pan X., jako narzeczony panny ***, ciągle był nagabywany o podróż poślubną.

— Koniecznie chcę być w Rzymie, musisz mi pan przyrzec, że pojedziemy do Rzymu—błagała panna.

— Ależ niezawodnie pojedziemy — odpowiadał rozkochany młodzieniec.

— Słowo?

— Najświętsze!...

Po ślubie jednak pan X., posiadacz obdłużonego folwarku w górach Świętokrzyskich, uznał całą niemożliwość wyjazdu za granicę, zwłaszcza, iż posagu wcale mu nie wypłacono.

— Dałeś słowo, musimy jechać—mówiła młoda żoneczka.

— Tak, dałem słowo, a więc dotrzymam, pojedziemy do Rzymu—odpowiedział nowożeniec i zawiózł swoją żoneczkę do Sandomierza, a po drodze, na trakcie, prowadzącym z Opatowa, zrobiono popas w karczmie.

— No, widzisz, że dotrzymuję słowa, bo już jesteśmy w Rzymie.

Istotnie, na szyldzie karczemnym nazwa tego miasta najwyraźniej była wypisaną.

Oburzenie mężateczki z powodu tego żarciku było większe z pewnością, aniżeli przestrach Twardowskiego, który się dostał w szpony czartowskie.

Obrażona pani młoda przerwała tydzień miodowy i, mimo błagań i zaklęć męża, powróciła do domu rodziców, mieszkających w Warszawie.

Sens moralny, iż w legendzie djabłu lepiej się powiodło z Twardowskim, niż w rzeczywistości mężowi z nadobną lecz kapryśną żonką.

= Kradzieże.

Na ul. Brackiej pod nrem 18-ym, z mieszkania wdowy pani Zofji Grudzińskiej, z włamaniem zamków skradziono 2 listy zastawne m. Warszawy, gotówką rs. 60, zegarek złoty męski, broszę, pierścionek i binokle, razem za 500 rs.

Na ul. Chmielnej pod nrem 10-ym, z niezamkniętego składu pod schodami, rządcy domu Żakiewicza, skradziono: dywan, suknię, okrycie, mufkę, 2 kapelusze, czapkę barankową, 2 kołnierze: jeden karakułowy, a drugi bobrowy, razem za 180 rs.

Na ul. Dzielnej pod nrem 17-ym, z otworzonego wytrychem mieszkania faktora, Manasa Kohna, skradziono garderobę wartości paruset rubli.

Na ul. Nowiniarskiej pod nrem 14-ym, z niezamkniętego mieszkania handlującej Ryfki Lipsztadtowej, skradziono 16 kostjumów dziecinnych za rs. 50.

Skradł znany złodziej pobytowy, Franciszek Wantajler którego wraz z rzeczami zatrzymał w bramie stróż miejscowy. Andrzej Milewski.

= O kobietę.

Dwaj mularze, Feliks Kaczyński i Feliks Sołtysiak, uchodzili od niedawna za najlepszych przyjaciół.

Tymczasem miłość ostudziła przyjaźń, obaj bowiem poczęli się zalecać do jednej kobiety.

Zawiść rywalów doszła do tego stopnia, iż codziennie prawie staczali między sobą bójki.

Wczoraj zaś Kaczyński, zaczaiwszy się pod nrem 76-ym na Grzybowskiej, rzucił się znienacka na przechodzącego F. Sołtysiaka i tępem narzędziem dwukrotnie zranił go w głowę.

Rany są ciężkie, a Kaczyńskiego ujęto.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Gnojnej, w podwórzu domu pod nrem 3-im, Juljan Żochowski, powożący bryczką, przejechał czteroletnią Chanę Anuszewiczównę.

Dziecko poniosło bolesne obrażenia na całem ciele.

Rodzice za niedozór, a Żochowski za nieostrożność pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym były aż trzy wypadki nagłej śmierci.

Piekarz, Aleksander Olszewski, liczący około 50 lat wieku, w przejściu przez ulicę Chłodną, upadł i z niewiadomej przyczyny nagle życie zakończył.

Na Przechodniej pod nrem 5-ym, Helena Pruszyńska, właścicielka sklepiku, w trakcie rozmowy upadła i nagle zmarła.

Wreszcie na Starem-Mieście pod nrem 6-ym, Marjanna Cichoszowa, przyszedłszy do roboty, spadła z krzesełka.

Kiedy pośpieszono z ratunkiem. okazało się, że Cichoszowa nie żyje.

I w tym, wypadku przyczyna nagłej śmierci nie jest wiadomą.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele ewangelicko-reformowanym odbędzie się tegoroczny synod, w którym wezmą udział wszyscy duchowni i świeccy ewangelicy.

— Złożone przed d. 10-ym b. m. do sprawdzenia listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowane d. 11-go i 12-go kwietnia r. b., spłacane będą od dnia 15-go b. m., t. j. na siedem dni przed terminem płatności.

— Pojutrze, o godz. 10-ej zrana, odbędą się w dyrekcji warszawskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybory radców na następującą kadencję. Wybory w Warszawie są ostatniemi.

ZE ŚWIATA.

✕ **Ze Lwowa** piszą do nas: Siemiradzki ofiarował dochód z dwóch dni ze swojej wystawy obrazów w gmachu hotelu Angielskiego na korzyść płyty pamiątkowej na Zwierzyńcu pod Krakowem dla ś. p. Andrzeja i Wojciecha Grabowskich, malarzy, zmarłych we Lwowie. Płyta pamiątkowa marmurowa z medaljonami bronzowemi umieszczoną będzie na jednym z filarów kościoła św. Andrzeja (ww. oo. bernardynów) we Lwowie. Medaljony wykonają pp. artyści-rzeźbiarze: Dykas, portret ś. p. Andrzeja; Barącz, portret ś. p. Wojciecha. Ukonstytuował się komitet wykonawczy, złożony z pp. Juljusza Starkla, redaktora *Gazety narodowej*; Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, redaktora *Dziennika polskiego*; Bronisława Komorowskiego, współpracownika *Gazety lwowskiej* i ks. Letusa Olszewskiego, bernardyna. Pp. Kazimierz Ostaszewski i Barański przyjmować będą pieniądze, jako też obrazy i szkice na fundusz wyżej wymienionej płyty marmurowej. P. Juljusz Kossak ofiarował już na ten cel bardzo piękny obrazek, p. Kazimierz Pochwalski zaś szkic znaczniejszej wartości.

✕ **Z Poznania** donoszą, że regensem otworzyć się mającego w jesieni seminarjum duchownego w tem mieście mianowany został nie ks. Kolberg, jak przewidywano, lecz ks. Jedzinek z Warmji. Nie wiemy, jaką jest narodowość tego kapłana, noszącego słowiańskie nazwisko.

✕ **Nagrodzeni.** W d. 5-ym b. m. komisja konkursowa, wyznaczona do oceny nadesłanych projektów dekoracyj, tak malarskich, jak i w płaskorzeźbach, dla nowego „Volkstheater", rozdała dwie nagrody w dziale płaskorzeźb. Nagrodzonymi zostali: pp. Franciszek Vogel i Jan Scheipe. Nadto dwa modele zasłużyły na szczególne odznaczenie.

✕ **Autograf Goethego.** W Teplitz w tych dniach miejscowy zbieracz, A. Fassl, pomiędzy staremi szpargałami odkrył wizerunek Goethego, u którego spodu wypisany był czterowiersz z datą: „Weimar, w marcu r. 1824-go." Owóż po bliższem zbadaniu rzeczy okazało się, iż czterowiersz jest oryginalnym utworem wielkiego poety, jego ręką skreślonym.

✕ **Dziewięcioletni bratobójca.** W Fancy Bluff (Georgja) w rodzinie zamieszkałego tam pułkownika John Williamsona zdarzył się tragiczny wypadek, który chyba tylko nagłym obłędem głównego bohatera katastrofy, dziewięcioletniego, a starszego z synów pułkownika, da się wytłumaczyć. Williamson, który mówiąc nawiasem, należy do najwybitniejszych osobistości stanu Georgja, powrócił był właśnie z żoną i dwoma synami z dłuższej drogi do domu. Wieczorem, jak to było w zwyczaju, pułkownikowa odprowadziła dzieci na górę do sypialnego ich pokoju, położonego na pierwszem piętrze, poczem, ułożywszy je do snu, powróciła na dół do męża. W jakieś pięć minut później usłyszano silny wystrzał w pokoju dzieci. Pułkownik pobiegł przekonać się, co to znaczyć miało i zastał starszego z synów na progu pokoju, który go najspokojniej zapewnił, że nikt nie poniósł rany. Jakiż jednak widok przedstawił się rodzicom, gdy nie poprzestając na wyjaśnieniu dziecka, weszli w głąb izby. Oto na łóżku leżał z roztrzaskaną głową młodszy ich syn, cały we krwi zbroczony, bez życia. Pokazało się, że starszy brat, przyłożywszy mu lufę strzelby do głowy, zabił dziecko. Wobec rozpaczy rodziców młody morderca ze śmiechem uczynił uwagę, iż pojąć nie może, na co właściwie brat mu był potrzebny.

✕ **Pokąsani przez kota.** Dowódca eskadry artylerji morskiej w Tulonie, niejaki H. Ollivier, posiadał kota, który przed paru dniami począł zdradzać objawy wścieklizny. Poddano zwierzę oględzinom weterynarza, który na pierwszy rzut oka uznał je za wściekłe. Przy orzeczeniu lekarza obecnym był syn Olliviera, młody chłopak, który teraz dopiero przypomniał sobie, że kot w mowie będący jakieś osiem dni temu pokąsał go i w tej samej chwili, dostając napadu wścieklizny, dziecko rzuciło się na matkę i pogryzło ją silnie. Matkę i syna natychmiast odwieziono do Paryża do instytutu Pasteura. Tym razem w osobie młodego chłopca Pasteur niewątpliwie z chorym na wodowstręt będzie miał do czynienia, a rezultat kuracji na metodę szczepienia niemałe światło rzuci.

✕ **Na wyścigach.** *Zosia:* Proszę cię, Józiu, ile masz lat? — *Józia*: Ależ, bój się Boga, nie pytaj mnie w tej chwili o lata, mam tak wyścigami zajętą głowę, że gotowabym ci prawdę powiedzieć.

≌ W dniu 3-im b. m., w kościele Najświętszej Marji Panny na Lesznie, został pobłogosławiony związek małżeński przez ks. Ignacego Glińskiego, prefekta szkół rządowych, pomiędzy panem Henrykiem Radeckim a Izabelą Olszowską, gdzie serdeczne słowa tegoż księdza dały dowód jego życzliwości dla młodej pary. (1794)

— Proszeni jesteśmy o wydrukowanie pisma następującego: „Zwróconego mi przez inicjatora majówki na Saskiej kępie, na której nie byłem, jednego rubla, złożyłem w biurze nędzy wyjątkowej. *Fr. C...ski.*"

Nekrologja.

† Ś. p. Wincenty **Hlebicki-Józefowicz,** uczeń szkoły technicznej kolei żel. w.-w. i w.-b., syn Franciszka i Antoniny z Niemczewskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 8-ym czerwca 1888 roku, przeżywszy lat 19. W smutku pozostali rodzice, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego, na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 9-ym czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 10-ym czerwca, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1787

† Ś. p. Jan **Tarnowski,** obywatel m. Warszawy, b. starszy zgromadzenia krzesłarzy, przewodniczący w zarządzie spółkowego magazynu drzewa rękodzielników warszawskich, członek archikonfraternji literackiej, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 8-ym czerwca 1888 r., przeżywszy lat 69. Boleśnie dotknięci tą stratą córka i zięć zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 11-ym czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż górnego kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski.—1799

† W niedzielę, to jest dnia 10-go czerwca r. b., odprawioną zostanie żałobna wotywa, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kaplicy Pana Jezusa przy kościele archikatedralnym św. Jana, za duszę ś. p. Dominiki z Poslewiczów **Piotrowskiej,** na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—637—

† W dniu 12-ym czerwca r. b., to jest we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji **Mackiewicz,** panny, córki nauczyciela muzyki, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostali rodzice i siostra zapraszają krewnych i życzliwych. —1790—

† Dnia 11-go czerwca, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Tadeusza **Borzęckiego,** rzeczywistego radcy stanu, członka b. rady stanu, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele na Powązkach, o godzinie **11-ej** zrana, po którem nastąpi poświęcenie pomnika.

Pozostała żona z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1789—

† Za duszę ś. p. Adama **Czarnowskiego,** studenta szkoły politechniczej we Lwowie, zmarłego dnia 14-go maja r. b. w Meranie, odbędzie się dnia 11-go czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie, na które rodzice i rodzeństwo zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. 2—1795

† W dniu 11-ym czerwca r. b., to jest w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Bronisława **Witwickiego,** odprawione zostanie nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, za spokój jego duszy, na które pozostała wdowa zaprasza.—1797

† Dnia 11-go czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Dominika **Piotrowskiego,** odbędzie się wotywa w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej na którą zaprasza żona Adamina z Wiesiołowskich Piotrowska. —1792

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Graždanin raz jeszcze omawia w swej kronice działalność komisji żydowskiej hr. Pahlena:

„Znakomita komisja żydowska ukończyła swoje zajęcia i, jak się należy spodziewać, swoje istnienie. Życzymy zebranym przez nią materjałom i kombinacjom tego samego spokoju w ciszy zapomnienia, na jaki w swoim czasie zasłużyły sobie prace komisji kochanowskiej, chociaż nie taimy przed sobą niebezpieczeństwa, że żydzi nie dadzą zasnąć robotom tej komisji i

będą tarmosili mężów stanu, którzy według ich przekonania mogą w danej chwili stać się judofilami...

„Fakt samej komisji żydowskiej jest nader ciekawym szkicem historycznym dla ilustracji kwestji żydowskiej. Niektórzy ludzie naiwni, i ja w ich liczbie, sądzili, że komisja utworzona została w celu zbadania stosunków żydowskich w Rosji i położenia tamy wszelkim niesumiennym skargom oraz kłamliwym żalom na ucisk, a zarazem przekonania, że żydzi przez nikogo nie są krzywdzeni, choć sami wciąż krzywdzą Rosję i russkich i że z tego powodu należy obmyślić szereg środków, mających na celu osłabienie złego wpływu żydowstwa w Rosji, w nadziei zachęcenia żydów do tem większej emigracji za granicę. Tymczasem, na nieszczęście, staje się rzecz przeciwna: komisja odbywała na sesjach debata, które wprost dowodzą, że żydzi we wszystkich swoich naruszeniach prawa i nadużyciach mają obrońców w sferze mężów stanu... Prawda, obrońców tych jest niewielu, lecz zawsze jest to fakt nadzwyczaj smutny w obecnym czasie."

Kończy zaś kronikarz *Graždanina* w ten sposób:

„Trzydzieści lat temu fakt taki był niemożliwy... Żydzi przez ten czas zdołali dostać się do wyższych sfer państwowych, utorowali sobie drogę do serca (?) tego i innego magnata. Dzięki tym właśnie, zyskanym na korzyść żydowszczyzny, sercom, komisja żydowska, o ile mogłem się dowiedzieć, dała rezultaty ważne w znaczeniu historycznem, bardzo dogodne dla żydów i bardzo niedogodne dla russkich. Zrobiła ona wyłom w wielu miejscach dla zdobywających twierdzę russką żydów, opracowała bowiem szereg projektów, a raczej okienek, za pomocą których dziś lub jutro żydzi mogą obejść szereg przepisów, zawierających ograniczenie ich praw... Cały ten plan działania żydów w przyszłości zaznaczony jest w pracach komisji, jako materjał *ad usum* przyszłych śmiałków. Oto, dlaczego życzyć należy komisji żydowskiej losów dawniejszej komisji kochanowskiej."

Now. wr. podaje z mniej znanej gazety francuskiej, *Correspondant*, szereg charakterystycznych notatek o wybitnych osobistościach wojskowych russkich. Pierwsze miejsce poświęcono jenerałowi Hurce. Dziennik petersburski przytacza następujący ustęp:

„Wola przeważa w charakterze tego jenerała, wola straszna i niepohamowana, dla której nie ma nic niemożebnego i która nie dopuszcza żadnych przeszkód w osiągnięciu celu. Któż może zaprzeczyć, że ten rys nie stanowi głównej siły w naczelniku?... Kiedy o człowieku, w jakichkolwiek byłby on warunkach, mówią — „oto charakter", wtedy powiedziano wszystko, ponieważ człowiek taki przewyższa innych już choćby dlatego, że obecnie brakuje nam charakterów, gdy mamy nawet podostatkiem wiadomości. Według autora charakterystyki — pisze dalej *Now. wr.* — w armji potrzebne są właśnie silne charaktery, ponieważ dla wykonania i urzeczywistnienia planów potrzebna jest silna, niezachwiana wola. „Jak niegdyś podczas napadu kawalerji na Bałkany, tak i teraz znajduje się jenerał Hurko w awangardzie i nie jednej tylko armji, lecz całej Rosji. Nie ma wątpliwości, że bez względu na los, jaki mu przygotuje czas, czeka go bezwarunkowo świetna przyszłość; ręczą za to jego przeszłość i charakter."

Graždanin w ten sposób charakteryzuje obecną sytuację polityczną:

„Ogólne położenie rzeczy w Europie pozostaje wciąż nieokreślonem, chociaż widoczne są objawy, że nikt właściwie wojny nie pragnie. Nawet sami madziarowie krzyczą tylko dlatego jedynie, aby się wykrzyczeć. Mowa Tiszy wypowiedziana była głównie dlatego, aby skłonić delegacje do zatwierdzenia koniecznych kredytów. W tym względzie Tisza w zupełności przejął się przykładem ks. Bismarka, który zawsze w takich razach wypowiada mowy wojownicze. Lecz jeżeli wszędzie pragną pokoju, to niemniej nieokreśloność obecnej sytuacji jest tego rodzaju, że robić z niej wnioski *na dłuższą metę* staje się niemożebnem. Można tylko powiedzieć, że *prawdopodobnie* lato jeszcze przejdzie spokojnie, co zaś będzie dalej—nie wiadomo."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — We czwartek powrócił z Moskwy oberprokurator św. Synodu Pobiedonoscew.

Petersburg 9-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Senatskija wiedomosti* donoszą, iż emigrantowi, Władysławowi Kaniowskiemu, uwolnionemu z poddaństwa russkiego, zabroniony jest na zawsze przyjazd do Rosji. (*Aj. półn.*)

Petersburg 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Według słów *Žurn. min. put. soob.*, kwestja połączenia Humania z jednej strony z Chwastowem, z drugiej z Koziatynem, z trzeciej ze stacją Wapniarką została rozstrzygnięta twierdząco. Jeszcze w r. b. postanowiono przystąpić do budowy tych kolei.

Petersburg 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — W sprawie dra Drejpelchera, skazanego na zesłanie do gubernji archangielskiej za nieprzyjęcie chorej do szpitala, senat zatwierdził wyrok sędziów przysięgłych, wyrok zaś izby sądowej petersburskiej co do ukarania Drejpelchera, z powodu naruszenia artykułów 797-go i 827-go ust. proc. karnej, unieważnił i zalecił oddać sprawę innemu wydziałowi izby do powtórnego osądzenia. Kompletowi wreszcie sędziów za to, że skargi apelacyjne podsądnych, podane d. 20-go lutego, przesłał do senatu d. 23-go marca, na zasadzie art. 265-go ust. sąd. senat postanowił wyrazić naganę.

Rostow 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Dziś wydział izby sądowej charkowskiej z udziałem przedstawicieli stanów rozpoczął sądzenie sprawy o nieporządki, zaszłe w d. 20-ym sierpnia r. z.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Rząd domagać się będzie od delegacyj wspólnych kredytu 13-tu miljonów złr. na sprawienie karabinów magazynowych.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Węgierska prasa opozycyjna nie przestaje wylewać swojego gniewu na Tiszę za jego mowę, wymierzoną przeciwko Francji. Natomiast postępowanie rządu węgierskiego zjednało sobie gorące uznanie Niemiec. Dano to do poznania w drodze dyplomatycznej. W delegacjach obawiają się niezmiernie gwałtownych wycieczek opozycji węgierskiej przeciw Rosji. Zapewne oświadczenia hr. Kalnoky'ego będą usiłowały przeciwdziałać tym wycieczkom i dowiodą zamiłowania pokoju, cechującego politykę Austro-Węgier.

Wiedeń 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Według informacyj dzienników tutejszych z Sofji, sprawa Popowa grozi ogólnym rozstrojem rządu i armji.

Budapeszt 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Pester Lloyd* zamieścił wczoraj na czele numeru list berliński ze źródła, jak mówi autentycznego, który tchnie niesłychaną nienawiścią ku Francji. Powiada on pomiędzy innemi: Austrja nie powinna dbać o utrzymanie przyjacielskich stosunków z Francją, która nie może nigdy porozumieć się z Niemcami. Celem polityki francuskiej jest sojusz z Rosją w widokach zaczepnych, celem ks. Bismarka zbliżenie się do Rosji dla doprowadzenia do zgody pomiędzy Austrją i Rosją, która nie jest niemożliwą. Austrja nie wyniosła nigdy pożytku z przyjaźni francuskiej, natomiast sojusz z Niemcami jest dla niej zawsze korzystnym. Artykuł uderza gwałtownie na posłów sejmu węgierskiego, Helfyego i Pazmandyego, którzy pracują w interesie rzeczypospolitej i ulicy. Rząd francuski zapłaci im za to zapewne w sposób dotykalny. Ten ostatni frazes, podejrzywający posłów o przekupstwo, wywołał ogromne oburzenie w kołach parlamentarnych; wniesiona zostanie interpelacja. (*Aj. półn.*)

Kraków 9-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Uroczyście żegnamy ustępującego profesora uniwersytetu, Edwarda Fiericha. Przemawiają: rektor Spiss, profesorowie: Kasparek, Zoll, Zakrzewski, kilku akademików. Aulę nowego kolegjum zapełnia publiczność.

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dzisiejsza *Norddeutsche allgemeine Zeitung* donosi, że cesarz Fryderyk przyjął dymisję ministra Puttkamera.

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Cesarz w uznaniu długoletnich zasług udzielił Puttkamerowi wraz z dymisją order Hohenzollernów wyższej klasy.

Berlin 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W tutejszych kołach politycznych zastanawiają się żywo nad pytaniem, czy cesarz, poświęcając Puttkamera, zamierzył obalić i cały system, którego on był wyobrazicielem. Podnoszą już dzisiaj, że napotkałoby to na trudności, ponieważ ks. Bismark jest twórcą tego właśnie systemu. Przypuszczają, że ks. Bismark tem skwapliwiej wyrzekł się Puttkamera, aby ocalić sam system, dobierając osobę mniej zdyskredytowaną w oczach cesarza i liberalniejszych warstw narodu.

Malborg 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiaj, o godzinie 7-ej zrana, cesarzowa Wiktorja przybyła do Tczewa i spożyła śniadanie na dworcu, gdzie nastąpiło powitanie przez władze. Do Malborga przybyła o godzinie 8-ej zrana, przyjęta z zapałem przez ludność. Po obejrzeniu historycznego zamku o godzinie 9-ej nastąpił wyjazd parowcem do okolic pod Elblągiem, spustoszonych przez powódź. Powrót nastąpi o godzinie 2-ej pociągiem nadzwyczajnym do Berlina.

Paryż 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Urzędnicy i służba kolei wschodniej otrzymali surowy zakaz unikania wszystkiego, co mogłoby drażnić niemców na granicy. Namiestnik Alzacji i Lotaryngji, książę Hohenlohe, odmówił przyjęcia petycji właścicieli hotelów w Strassburgu z powodu nowych przepisów paszportowych, które grożą im zupełnym upadkiem.

Aix les Bains 9-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Rekonwalescencja cesarza brazylijskiego czyni szybkie postępy.

Bruksella 9-go czerwca. (*Tel.* (*Aj. półn.*) — Pomiędzy wiktorystami i żeromistami nastąpiło pojednanie. Ojciec i syn zjadą się w Moncalieri u ekscesarzowej Eugenji, gdzie obydwie dotychczasowe frakcje bonapartystów zleją się w jedną pod przewodnictwem księcia Wiktora.

Rzym 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Potwierdza się wiadomość, że Papież odpowie na ostatni memorjał biskupów irlandzkich nowem pismem, w którem stwierdzi, że w znanej bulli watykańskiej nie zamierzano potępić działań ligi narodowej w ogóle, lecz tylko nadużycia, stojące w sprzeczności z zasadami chrześcjańskiego obyczaju.

Londyn 9-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Ze strony Rosji poruszono projekt, żeby Anglja przedłużyła koleje indyjskie aż do Heratu, dokąd i Rosja doprowadziłaby równocześnie swoje linje środkowo-azjatyckie.

Konstantynopol 9-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Sułtan nakazał surowe śledztwo z powodu, iż pensje urzędników wykupywane bywają za 60%. Minister finansów Mahmud Dżellaledin basza podejrzany jest o udział w tych interesach i z tego źródła znaczny już podobno złożył majątek.

Berlin 9-go czerwca. g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)— Bilety banku russkiego 176 50 (wczoraj 176.—).— Bilety banku russkiego na dostawę 176.— (wczoraj 177.75).

Wrocław 9-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) Dziś był ruch żywy wełną, złożoną w składach. Sprzedano 5,000 centnarów po cenach zeszłorocznych w przybliżeniu. Wełna na materjały była poszukiwaną. Kupcy z okolic nadreńskich. Jarmark skończony.

OTWARCIE WYSTAWY.

Punktualnie o godzinie 2-ej wszystko na placu było gotowe.

Nad bramami i pawilonami wzniesiono flagi, w loży przygotowano protokuł otwarcia.

Po raz pierwszy od wielu lat inauguracja wystawy odbywa się bez deszczu.

Aktu otwarcia dopełnił p. gubernator warszawski baron Medem.

Następnie zaproszeni na otwarcie goście oraz komitet, wyruszyli na wędrówkę po placu wystawy.

Próby biegu pociągu po naelektryzowanych relsach wypadły zadawalniająco.

W czasie tej przechadzki po wystawie przygrywały dwie orkiestry: pp. Łusakowskiego - Konopaska oraz strażacka.

Publiczność w chwili, gdy kreślimy te słowa, poczyna na plac napływać.

GIEŁDA.

Warszawa 9-go czerwca.

Dziś mówiono na giełdzie naszej o szacowaniach berlińskich 176 i 175.75, odpowiadających kursom $56.82^{1}/_{2}$ i 56.90 bez kosztów. Nadto otrzymano depeszę, zaznaczającą mocne usposobienie giełdy berlińskiej. U nas rozpoczęto obroty w usposobieniu mocnem, płacąc $56.87^{1}/_{2}$ za krótki Berlin. Kurs ten podniósł się szybko, gdy się ujawniła ogólna chęć kupna, wywołana otrzymanemi zleceniami z prowincji, głównie z Łodzi, i doszedł do 57.05, wytwarzając różnice $17^{1}/_{2}$ kop. dziś i $32^{1}/_{2}$ kop. przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. Dostawy nabywano dziś po 57.25 dwumiesięczne i po 57.25 i 57.30 z odbiorem do końca b. m. do woli kupującego.

W obcych walutach ruch średni, lecz żywy.

Krótki Berlin ofiarowano po 57.20, oddawano po $56.87^{1}/_{2}$, 56.90, $56.92^{1}/_{2}$, 56.95, 57 i 57.05.

Londynem krótkim obracano po $11.56^{1}/_{2}$, żądając 11.59. Nadmieniamy, że bank angielski obniżył dyskonto z 3% na $2^{1}/_{2}$%.

Paryż krótki chciano zbyć po 46.20, osiągano 46, 46.05 i 46.10.

Wiedeń krótki kupowano po 91.95 i 92, przy chęci osiągnięcia 92.25.

W papierach ruch bardzo ograniczony, dążność ospała.

Za listy likwidacyjne żądano 90.50 i 90, stosownie do wielkości odcinków; zabrano kilka tysięcy w dużych sztukach po 89.90 i 90, oraz parę tysięcy w małych po 89.60.

Wschodnie pożyczki chciano oddać po 100 I em., 99.35 II i 99.65 III em.; nabyto kilka tysięcy II em. po 98.75.

Sprzedano kilka tysięcy nowej pożyczki 4% po 82.60, przy żądaniu 83.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.75 I ser. i 99.65 cztery następne serje. Zbyto kilka tysięcy I ser. po 100.40.

Listy zastawne **m. Warszawy** ofiarowano po 99.60 I ser., 98.80 II, 97.60 III, 97.45 IV i 97.40 V ser.

Ulokowano kilka tysięcy pięcioprc. listów zastawnych wileńskich po 92.25 i 92.30.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla obcych walut mocne, wyczekujące. *W. O.*

Letnie Mieszkania.

508 Do wynajęcia na całe lato DOM złożony z jedenastu pokoi, kuchnia, ogród angielski, stajnia, wozownia, w siedzibie wiejskiej o półtorej wiorsty od stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej, położonej, pięć godzin od Warszawy. Poczta i telegraf na miejscu. Bliższe szczegóły w Administracji Kurjera.

— Na IV-klasowej pensji w Skierniewicach, przyjmuje się panienki na letnie mieszkanie. Niewęgłowska. (1588)

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże i produkty. — *W Sosnowicach* w ubiegłym tygodniu dla żyta przy większym dowozie były ceny niższe. Wilgotnych gatunków nie można było umieścić. Płacono za polskie wybor. 66 i pół kop., średnie 62 kop., wołyńskie 59 do 63 i pół, litewskie wyborowe 68 kop., średnie 64 i pół kop. Jeleckie wyborowe i średnie bez dowozu. Pszenica bez zmiany, płacono za białą 101 i pół do 110 i pół kop., żółtą 96 do 107 kop. Owies 55 i pół do 66 i pół kop. Jęczmień browarny 85 i pół, 64 i pół kop., na paszę 57 kop. Groch do gotowanie 92 kop. Gryka niżej, płacono za wyborową 85 do 94 i pół kop., średniej nie dowieziono. Kasza gryczana i siemię lniane bez obrotów. Proso 73 i pół do 78 kop. Łubin żółty bez ruchu. Makuchy lniane 101 i pół kop., makuchy rzepakowe 87 i pół kop. Otręby pszenne grube 53 i poł do 58 kop., pszenne miałkie 51 i pół do 53 i pół kop. Otręby żytnie 53 i pół do 59 kop.— *W Libawie* dnia 6-go czerwca r. b. notowano żyto niezmiernie słabo, płacono 66 kop. Owies biały niezmiernie słabo. Płacono na terminy litewski 52—53, suchy 54—55 kop. Rowieński 51—52 kop. Nieżyn 51—52 kop., dmitrowski 51 do 52 kop., konstapski 51—52 kop., kurski 55—58 kop. K. charkowski 55—58 kop., mark-kurski 55—58 kop., orłowsko-jelecki 55—58 kop., kozł.-woron.-rost. 63—54, orłowski 55—58 kop., riaz.-wiazems. 53—54 kop., gr.-caryc. 52—53 kop., suchy russki 55—56 kop., wyborowy biały 59—60 kop., wyborowego litewskiego nie było, wysoki 65—70 kop., ostry słabo, za 85 f. 67—68 kop., za 90—93 f. 70 kop. bez opłaty. Owies czarny na terminy słabo. Nieżyn. 74—75 kop., dmitrow. 73 do 74 kop., rowieński 73—74 kop., konotap. 73—74 kop., bobrow. 73—74 kop., pliziecki 73 kop., doczeński 73 kop., czarno-pstry 63—64 kop., pstry 59—60 kop. Jęczmień bez zmiany, suchy karl. 70 kop., litewski suchy 67—68 kop. za 100 funt., na paszę suchy 60—62 kop., wyższy 65—66 kop., carycyński 70—78 kop. Pszenica bez dowozu. Gryka russka słabo, 100 f. 80—81 kop. Groch suchy na paszę litewski 78 do 80 kop., suchy russki 80—82 kop., wysoki 82—84 kop. Wyka russka 55 do 65 kop. Fasola bez ruchu. Siemię lniane litewskie 7 m. 125, russkie 7 m. 130, stepowe 7 m. 130, 6 m. 120, russkie najwyższe 94—95 kop. Otręby pszenne grube 55 do 56, średnie 50 do 52 kop.

Oleje. Usposobienie dla oleju rzepakowego wciąż dobre, ale ponieważ o tranzakcjach poważniejszych w tych czasach słyszeć nam się nie zdarzyło, przeto ceny na tem miejscu nie notujemy. Dla oleju lnianego tendencja zwyżkowa, żądają obecnie za olej lniany około rs. 4.40 za pud z beczką, to znaczy, że w ciągu kilku tygodni cena tego oleju podskoczyła o 40 kop. na pudzie mniej więcej. Zapytania z zagranicy na **makuchy** w dalszym ciągu nadchodzą, ale ponieważ prawie wszystkie fabryki przestały już pracować, więc skutkiem tego brak oddawców.

Suche produkty browarne. Ceny **jęczmienia** z powodu zmniejszającego się popytu, obniżają się. Większych tranzakcji nie było. Za dwurzędowy płacono rs. 3 kop. 35 do rs. 3 kop. 50. Czterorzędowy nie znajdywał się w podaży. Cena **słodu** wcale niezmieniona. Pud dwurzędowego sprzedawano po 1.60, pud czterorzędowego po 1.40. Odpadki słodowniane oczekują nabywców. **Chmielu** wołyńskiego ofiarowano większą partję w średnim gatunku po rs. 10 za pud.

Len i konopie. Usposobienie russkich właścicieli konopi w Smoleńsku pozostaje mocne, podczas gdy zapotrzebowanie jest ospałe i ograniczone. Z niektórych okolic Petersburga, uprawiających konopie, nadchodzą wieści, według których zbiory ilościowo zostały przecenione. Ceny ostatnie były następujące: kurskie 33 do 33 i pół, lgowskie 31 i pół do 32 i pół rs. podług gatunku. — **Len** w Smoleńsku bez zmiany. Popyt z zagranicy jest prawie żaden. W Petersburgu obracano dosyć żywo lnem, płacono za dobry krasnoholm. 53, a za kostrom. pierwszy gatunek 54 rs. W Pskowie wyprzedano zupełnie zapasy lnu. Z Rygi donoszą, że chętnie chcą płacić 38 do 39 rubli za gatunek K i 35 do 36 rs. za gat. HD.

Okowita. Towarzystwo akcyjne na okowitę w Karlshamie rozpoczęło już wywóz tegoroczny. Dnia 30-go maja parowiec „Kullen” z ładunkiem 539 beczek okowity wyjechał do Hamburga, a na innym statku do Słupska na Pomorzu wywieziono 131 beczek szumówki.

Miód i wosk pszczelny. Usposobienie dla miodu bardzo leniwe i ceny zniżkowe. Za miód prima biały płacono rs. 5.50 do 6 rs., jasno-żółty rs. 5 do 5.25, bronzowy rs. 4.75 do 5, a ruski rs. 4 do 4.25 za pud. Miód z woskiem krajowy płacą po rs. 4.35—4.65, a ruski rs. 4—4.25 za pud, stosownie do gatunku. Wosku nadchodzą dosyć obfite partje. Usposobienie chwiejne i ceny bez zmiany. Wosk jasny bez fusów rs. 18 do 18.80, średni rs. 17.50 do 18, a ordynaryjny i ciemny 17 do 17.50 za pud. Na dostawę na koniec czerwca r. b. 17.75 do 18 rs. za pud, stosownie do gatunku. Ceny powyższe tak miodu jak wosku, należy rozumieć franco skład odbierającego w partjach en gros, przy tarze netto i za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisu Leona Lewenberga, bankiera warszawskiego, na posiedzeniu z dnia 1 (13) lutego r. b. zgodnie z wyborem syna zapisodawcy Jakóba Lewenberga, przyznała tytułem wsparcia z procentów od legowanego kapitału, krewnym zapisodawcy, a mianowicie:

1) Lewkowi Lewenbergowi podupadłemu kupcowi rs. 200, 2) Zelmanowi Kestenbaumowi rs. 300, 3) Janklowi Langmusowi rs. 125, 4) Esterze Kropiwko rs. 140, 5) Paulinie Figowskiej rs. 140, 6) Adeli Rotbaum rs. 140, 7) Dawidowi Majerowi Kellermanowi rs. 50, 8) Janklowi Woltigerowi rs. 25, 9) Rozalji Fiszaut rs. 72, 10) Szmulowi Kellermanowi rs. 28 i 11) Ruchli Kellerman rs. 30.

Powyższe wsparcia pomienionym osobom wypłaconemi zostały.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: A. Bronikowski obywat. z Kalisza, B. Kretkowski obyw. z Włocławka, Z. Barancow żona jenerała z Petersburga, W. Lipski inżen. z Pułtuska, D. Hofman jenerał-major z Ostrowa, T. Henkie ob. z Suwałk.

Hotel Brühlowski: L. Furman wdowa kamerjunk. dworu z Gostynina, P. Dębowski ob. z Gostynina, S. Chełmicki ob. z Pułtuska.

Hotel Europejski: J. Husarzewski ob. z Dąbrowy, A. Kiwerski ob. z Radomia, M. Hejne kup. z Rygi, M. Podbereski ob. z Wilna, H. Klejber kup. z Petersburga, ks. M. Radziwiłł kamerjunk. J. C. M. z Zegrza, A. Jełowicki ob. z Wilna, A. Narolski ob. z Nieświeża, W. Szaniawski ob. z Garwolina, A. Klejber żona rad. st. z Białegostoku, A. Poppe rzecz. rad. st. z Brześcia, P. Żerwe radca tajny z Petersburga, A. Kamiński architekt. z Moskwy, M. Ochenkowska ob. z Łukowa, K. Szydłowska obyw. z Łukowa.

Hotel Francuski: L. Iskierski lekarz z Kijowa.

Hotel Krakowski: F. Cybulski ob. z w. Stoki, K. Górski urzęd. z Siedlec, F. Der fabr. z Petersburga.

Hotel Niemiecki: J. Dobiecki obyw. z w. Kolacinka, G. Godunow rewirowy z Odesy, J. von Hilary kup. z Poznania, J. Wolff kup. z Białegostoku, J. Jeremias subjekt handlowy z Poznania.

Hotel Paryski: J. Szwejcer kup. z zagranicy, H. Szatsznejder burmistrz z Łodzi, K. Miller wyrobnik z Brześcia, P. Aksenow kup. z Woskresieńska, T. Piwkowski inżen. z Radomia, J. Nejmark kup. z Płocka, A. Bratanowski urzędnik z Kowna, G. Auerbach kup. z zagranicy, M. Babczyński kapitan z Góry-Kalwarji, M. Liwotow pułkow. z Kutna, S. Suchodolski burmistrz z Grójca, M. Jeniszew urzęd. z Łomży, A. Firstenwald kup. z Tomaszowa.

Hotel Polski: J. Ebner ob. z Szymanowa, D. Malicki ob. z Płocka, L. Mackiewicz ob. z Kijowa.

Hotel Rzymski: M. Maskalewicz pułkow. z Biały, J. Lasocki obyw. z Lipna, A. Chomętowski urzęd. z Bielska, S. Orłowski inżen. z Lublina, J. Dynowska obyw. z Kijowa, L. Teplic agronom z Kutna, Z. Kowerska ob. z Józefowa, F. Savon kup. z Odesy, A. Kruszewski ob. z w. Wawrzeniec, bar. P. Cejmern jener.-major z Łodzi, E. Dłuski obywat. z Wołynia.

Hotel Saski: J. Andrzejkowicz dym. urzęd. z Kowna, A. Zaorski ob. z Radzynia, S. Surabekow mieszczanin z Astrachania, A. Morawski urzęd. z Gostynina, F. Nejman obywat. z Kielc, Z. Holc student z Dorpatu, J. Kosiński kup. z Kowla, J. Cerekowa ob. z Terespola.

Hotel Słowiański: J. Witulski fotograf z Mławy, W. Lastowa ob. z w. Brewki, M. Mojsiejewa córka urzęd. z Petersburga.

Hotel Victoria: H. Janżon kup. z m. Offenbach, T. Zajączkowska z własn. fund. z Tarnowa, J. Nauels kup. z Moskwy, J. Carbig buchalter z Drezna, F. Gize fabr. z Prus.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: S. Zilbersztejn handl. z Żytomierza, D. Białobrzeski ob. z w. Czarny, J. Kurdwanowski ob. z Wielunia.

OD LECZNICY I
(Niecała 1)

Z dniem 11 b. m. rozpoczyna przyjęcie Dr ***Zamiński*** (choroby oczu) od godz. 8 i pół do 9 i pół zrana codziennie z wyjątkiem niedzieli. (1755)

— ***Dr F. Chłapowski*** z Poznania, jak lat poprzednich, ***praktykuje w Kissingen*** i w obecnym sezonie. (644)

— ***Dr S. Borzuchowski*** powrócił z zagranicy. Przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skórnemi, od 9—11 przed połud. i od 5—7 wieczór. Marszałkowska Nr 109. (636)

— ***Dr Jakób Halpern*** powrócił z zagranicy. Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi, specjalnie dziecinnemi, od 8—9 r. i od 4—6 p. p. We wtorki szczepi bezpłatnie ospę od 9—10 i pół rano. Hoża 9. (1750)

— ***Kasprowicz,*** lekarz-dentysta, Erywańska 10 (Zielony Plac). Specjalność: ***Plombowanie, zęby sztyftowe*** (bez podniebienia). 1629

— Zakład pogrzebowy ***Pelczyńskiego,*** Nowy-Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (1358)

Pogrzeby kompletne podług cennika.
Trumny metalowe i drewniane od rs. 10.
Kapelusze, Woale, Czepki, Kapy.
Gotowe ubiory żałobne i pośmiertne
w Warszawskiem Przedsiębiorstwie Pogrzebowem Z. Fijałkowskiego, Senatorska 32 wprost kościoła. (622)

— Mamy honor podać do wiadomości, że dla dogodności publiki biuro nasze podczas miesięcy letnich otwarte będzie do ***godziny 8-ej wieczorem.*** (610)

Maurycy Nelken i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście nr 71.

— ***Cementy i cegły ogniotrwałe*** kraj. i zagr. ***Rury gliniane*** glazurowane angielskie. ***Opony nieprzemakalne. Oleje*** mineralne ***Ragozińskie,*** poleca Dom Handlowy (512)
MIKOŁAJ BRAUMAN
w Warszawie, ***Królewska 18,*** telefonu nr 44.

TABACZNA FABRYKA
B. ŁASAROWICZ & Comp.
W ODESSIE

poleca papierosy z prawdziwego tytoniu tureckiego, jakoteż tytonie tureckie w cenach rozmaitych, które smakiem i aromatem przewyższają wszelkie inne.

Dostać można w głównych tabacznych magazynach. Pp. handlującym wysyła cenniki na żądanie gratis. (1782)

— Ostrzeżenie. —We czwartek, w czasie wyścigów, zgubiono kupon abonamentowy do loży 1-go piętra nr 2. Znalazca raczy takowy odesłać do kancelarji wyścigów konnych, (pałac hr. Potockiego—Krak.-Przedm.) korzystać bowiem z niego i tak nie będzie mógł, bo odpowiednie zastrzeżenie uczynionem zostało. (1788)

Kantor Banku Państwa
w Warszawie

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) czerwca r. b. odbędzie się w tym kantorze o godz. 12-ej w południe licytacja na dostawę w ciągu roku ***drzewa i węgla*** kamiennego na opał gmachu bankowego, Pragnący przyjąć udział w tej licytacji, mogą przejrzeć warunki dostawy drzewa i węgla w kancelarji kantoru w dni biurowe. (645)

Rady zarządzające
Towarzystw
dróg żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Z dniem 25 maja (6 czerwca) 1888 r., wprowadzone zostają w wykonanie zasady obniżone dla przewozu nafty w wagonach-cysternach z Carycyna przez Orzeł—Briańsk—Brzeźć—Warszawę do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej: Sosnowice, Granica i Aleksandrów transito, dla wywozu za granicę. (646)

— Dr ***Biron*** przyjmuje ***specjalnie*** z chorobami ***wenerycznemi i skóry***, do 9 rano i od 4—7-ej. ***Erywańska nr 5.*** (628)

— ***Wielki wybór najpiękniejszych zegarów*** salonowych, gabinetowych, zegarów podróżnych, budzików, zegarów ściennych do pokojów jadalnych w najwytworniejszych formach stylowych i zwyczajnych po bardzo przystępnych cenach poleca Magazyn ***M. J. Augustynowicza*** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 7. (586)

467 ***Obicia papierowe najświeższych deseni w różnych gatunkach po cenach przystępnych, poleca Skład fabryczny pod firmą J. FRANASZEK***

15 Krakowskie-Przedmieście 15.

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

zawiadamia pp. posiadaczów obligacyj Towarzystwa, że wypłata kuponów procentowych za pierwsze półrocze 1888 r. od obligacyj:

Serji I po 500 franków,

Serji II, III, IV, V po 100 i 500 talarów, i Serji VI po 300, 1,500 i 3,000 marek

dopełnianą będzie, po potrąceniu podatku skarbowego, we właściwych walutach na kuponach wyrażonych, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b.

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w Banku kredytowym Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Balser & Comp.

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rotschild and Sons i w Deutsche Bank.

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe kasy wypłacać będą we właściwych walutach po cenie nominalnej, wylosowane w r. 1887 i latach poprzednich obligacje Seryj I, II, III, IV, V i VI Towarzystwa.

Warszawa, d. 23 maja (4 czerwca) 1888 r. (642)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że kupony procentowe za pierwsze półrocze 1888 roku od akcyj Towarzystwa wypłacane będą, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) jak następuje:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w Banku kredytowym Środkowych Niemiec lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Balser & Comp.

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and Sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Kupony przedstawiane być winny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej. Formularze do tych specyfikacyj wydaje kasa główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie w wymienionych wyżej kasach spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w roku zeszłym i poprzednich latach, akcje Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej i wydawane w ich miejsce, stosownie do § 42 Ustawy, tak zwane akcje pożytkowe.

Warszawa, d. 23 maja (4 czerwca) 1888 r. (643)

OD LECZNICY I (*Niecała 1*)

Z dniem 10 b. m. rozpoczyna przyjęcie Dr ***Zagórski*** (choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczowych) od godz. 1—2 w **niedz.**, wtorki, czwartki i soboty. (1754)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9-go czerwca 1888 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	57.20	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	11.59	—.—
Paryż 100 franków „ „	46.20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	92.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	100.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.60	—.—
II	98.80	—.—
„ „ „ III	97.60	—.—
„ „ „ IV	97.45	—.—
„ „ „ V	97.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.50	—.—
„ „ małe	90 -	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	99.35	—.—
III „ „ rs. 100	99.65	—.—
4% nowa pożyczka	83 —	—.—
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(*po potrąceniu podatku skarbowego*).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 220[3]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 89[7]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 50[1]
Od Listów likwidacyjnych kop. 8[4]
Od Obligów m. Warszawy 73[9]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 8-go czerwca 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	675	—
„ „ pstra i dobra	—	—	660	—
„ „ biała . . .	—	—	-.-	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	375	—
„ średnie	—	—	365	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	215	240
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENA OKOWITY
z dnia 6-go czerwca 1888 r.
Hurt. skład. wiadro 816 —820
Pojed. szynk. „ — — —
z dodatkiem 2%
78% z akcyzą po 9¼ kop. od %

Pierwsze Polskie Romanse Kryminalne

Serja p. t. KRWAWE DRAMATY.

Adres Redakcji Bibljoteki Romansów: ulica Złota № 23 w Warszawie.

wychodzą w Bibljotece Romansów i Powieści od Nowego Roku 1888.

Dotąd ukończone zostały:

1) **Rycerze Czarnego Dworu,** przez Bolesława Londyńskiego.—Cena księgarska 1 rs.
2) **Reporter Zbrodni,** przez Michała Wołowskiego.—Cena 1 rs. 50 kop.

Pod prassą:

3) **Tajemnice Nalewek,**

przez **Henryka Nagla.**

Romans ten, rozpoczęty właśnie w № 22 Bibljoteki, zamyka sobą tegoroczną serję **„Krwawych Dramatów,"** a po ukończeniu kosztować będzie 1 rs. 50 kop.

Wszystkie powyższe dzieła nabywać można wraz z wieloma innemi drogą prenumeraty Bibljoteki Romansów od Nowego Roku 1888, po cenie 1 rs. 30 kop. na kwartał, 5 rs. 20 kop. na rok w Warszawie i 1 rs. 70 kop. na kwartał, 6 rs. 80 kop. na rok w Cesarstwie.—Na żądanie wysyłamy №№ okazowe i prospekta gratis. 972R

WYSTAWA PRZEMYSŁ. ROLN. 1885 — ZA DOBRY WYRÓB WÓD MINERALNYCH I WIELKĄ ICH PRODUKCJĘ — RÉPUBLIQUE FRANÇAISE — MENTION HONORABLE PARIS 1878

Fabryka wód mineralnych

Magistra Farmacji

W. KARPIŃSKIEGO

W WARSZAWIE,
ulica Mirowska Nr 3.

OSTRZEŻENIE.

Pragnąc zapobiedz licznym niedogodnościom, jakie powstają w skutek zamiany syfonów, bądź to z powodu podobieństwa syfonów jednych do drugich, lub złej woli, z dniem 6 Maja zaprowadziłem syfony specjalne do wód mineralnych, znacznie większe od tych, jakie są używane w Warszawie—każdy syfon opatrzony jest napisem w szkle **„woda wyrobu fabryki W. Karpińskiego—syfon własność fabryki."** Panowie więc fabrykanci, którzyby pomimo tak wyraźnych cech używali wspomnianych syfonów, **do sprzedaży w nich swoich wyrobów,** do odpowiedzialności sądowej pociągnięci zostaną.

991r **W. Karpiński.**

Kąpiele Landeck na Szlązku.

Od wieków wsławione termy siarczano-wapienne, o 23⅓ stopni Reaum., szczególniej zalecane w chorobach niewieścich i nerwowych, reumatyzmach, podagrze, chronicznych katarach płuc, chlorosach, osłabieniu i rekonwalescencji; źródła wód min. do picia, kąpiele wanowe, bassenowe i błotne, dusze zewnątrz i wewnątrz, kąpiele iryjsko-rzymskie, mięsień, żętyca, Kefir. 1400 stóp nad powierzchnią morza, zabezpiecz. od północy i wschodu. Stacja klimatyczna. Piękne, malownicze spacery pośród kąpieli. Frekwencje 6000. Koncerta, teatr, reuniony.—**Letnia kuracyjna stacja najsławniejsza na wschodzie Niemiec według systemu Prof. Oertel'a.**

Sezon kuracyjny od 1 Maja do Października.

Stacje dróg żelaznych: **Glatz, Camenz, Patschkau.**

Zarząd kąpielowy.

690R

DUBBELN--MARIENBAD.

Wodolecznica, założona przez D-ra Nordström'a w r. 1870-ym pod Rygą, nad brzegiem morza Baltyckiego.

Całkowita hydropatja, kąpiele iglaste, błotne, piaskowe, solankowe, morskie, elektroterapja, gimnastyka lecznicza, mięsień, leczenie djetetyczne, kefir i wody mineralne. Leczenie chorób nerwowych (newralgji, paraliżu), niedokrwistości, zołzów, kataru płuc, chorób żołądka, wątroby, nerek, chorób skórnych, reumatyzmu, chorób kobiecych i dziecinnych, skrzywień i t. p.

Nie przyjmuje się dotkniętych chorobami umysłowemi i zaraźliwemi.

Lekarz główny **Dr O. TILLO.**

Mieszkania dla rodzin, oraz oddzielne pokoje ze stołem dla chorych, tudzież osób chcących leczyć się kąpielami morskiemi.

O szczegółach dowiedzieć się można w Petersburgu, Bolszaja Koniuszennaja № 5, mieszkania 13, lub w Administracji Zakładu Dubbeln-Marjenbad pod Rygą.

Sezon od 20-go Maja do 1-go Kwietnia.

[illegible]

Ceny bardzo przystępne.

R943

Fabrique de Corsets Aux Quatre Saisons rue Wierzbowa N°6

Najświeższe fasony.

Gorsety Ażurowe na upały

w wielkim wyborze.

WSPÓLNIK

z kapitałem **4 do 5,000**, potrzebny do powiększenia interesu przemysłowego, znaczne dającego zyski. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami A. B. C. 798

Przedsiębierstwo Kopalń Marmurów Kieleckich

niniejszem podaje do publ. wiadomości że Najwyżej zatwierdzoną ustawą nadaną została koncesja na założenie Towarzystwa akcyjnego pod nazwą: **„Towarzystwo Akcyjne Marmurów Kieleckich"**, z kapitałem zakładowym 250,000 rs., składającym się z 500 akcyj po rs. 500 każda, z których połowa winna być wniesioną do d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., zaś druga połowa w terminach i ratach przez ogólne zebranie akcjonarjuszów oznaczyć się mających, w myśl § 11-go ustawy. Życzący sobie przyjąć udział w Towarzystwie akcyjnem, zechcą zgłaszać się do kantoru fabryki machin: „Scholtze, Repphan i S-ka" w Warszawie, przy ulicy Walicków № 28. 791

Opony

nieprzemakalne oraz 606R

PASY do maszyn

z najprzedniejszego żaglowego płótna wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32,

gdzie skład Płócien Finlandzkich.

Lombard

Królewska 39,

przyjmuje ubrania męzkie mało noszone, towary, fortepiany, plater i futra. — Za uszkodzenie przez mole, **TYLKO ZA FUTRA** kantor ręczy. 988R

Po cenie przystępnej

poleca dobór Mebli

własny Zakład Stolarsko-Tapicerski

RABONG,

Nowy-Świat 39. 676

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 51r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Główny Skład 539r

Trumien Metalowych,

Wieńce i Gerlandy, oraz **Kwiatki** pojedyncze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych F. TRELLE, Nowy-Świat № 70.**

LOKALE LETNIE,

tanie i wygodne, w ogrodzie, z werendami za Rogatką Belwederską, za szosy na lewo w polu, posesja Stojanowskiego № 10. 807

Nakład dziennika „SŁOWO".

„Pan Wołodyjowski"

Powieść historyczna

przez

Henryka Sienkiewicza

Tomów 3—rs. 5.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

☞ Osoby nadsyłające do Administracji „Słowa" (Warszawa, Mazowiecka 11) **rubli pięć,** kosztów przesyłki nie ponoszą. 793

Do Fabryki Kafli

Hr. Zubowa w gub. Kowieńskiej, potrzebni są uzdolnieni: **Zdun-modelarz, Palacz i czterech Zdunów** do robienia kafli, ornamentów i budowy pieców. Świadectwa są wymagane, bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Leszno № 89, mieszk. 12, od godz. 12 do 2 po południu. 786

W Warszawskim Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych przy Placu S-go Aleksandra, są **do wydzierżawienia** na przeciąg lata

dwa OGRODY,

Owocowy i Warzywny.

Bliższą wiadomość powziąć można w Kancelarji tegoż Zakładu. 801

Rejestra Gospodarcze

789

wszelkiego rodzaju, znane z użyteczności,

W SKŁADZIE PAPIERU

ANTONIEGO SZUSTRA,

Plac Teatralny № 9, w Warszawie.

PIWOWAR

praktycznie i teoretycznie wykształcony, który przez lat 18 zarządzał pierwszorzędnymi browarami w kraju i za granicą, a którego wyrób został nagrodzony złotym medalem, szuka od 1-go Lipca posady. — Uczciwy pośrednik dostanie stosowną nagrodę. Oferty pod **M. S.,** do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26. R981

☞ Do sprzedania za przystępną cenę

Faeton, Sanie, Koń i Uprząż.

Wiadomość u Stróża, Nowo-Zielna № 45, od 10-ej do 12-ej w południe. 788

☞ Do **Fabryki Obuwia Męzkiego i Damskiego** w mieście **Kungurze,** potrzebni są:

Przykrawacz

uzdolniony w swoim fachu oraz do szycia obówia **czterech Majstrów,** z których każdy mieć powinien **trzech Czeladników.** — Życzący udać się do pomienionego miasta, raczą dla porozumienia zgłosić się do Hotelu Europejskiego № 31, od godziny 10-ej do 12-ej w południe i od 7-ej do 9-ej wieczorem. Właściciel fabryki pozostaje w Warszawie do dnia 10-go bieżącego miesiąca. 802

SMOŁĘ

z węgli kamiennych

poleca w rozmaitych ilościach **Zarząd Zakładu Gazowego w Łodzi.** 799

Korzystny interes!!

WYNAJEM KARET i POWOZÓW,

elegancko urządzony, z wyrobioną klijentelą, egzystujący od lat kilkudziesięciu, jest do sprzedania zaraz. Powozy, Landa, Karety i uprzęże nowe. Konie doborowe. Może być sprzedane i częściowo.

Nowy-Świat № 59. 804

Letnie Mieszkanie

w Jabłonnie przy dworcu do wynajęcia.

Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej № 1, mieszkania 3. 803

W Zakładzie Naukowym żeńskim,

przy Alei Jerozolimskiej № 74,

zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, oraz egzaminy wstępne na rok szkolny 1888—9, odbywać się będą przez cały Czerwiec w godzinach od 4 do 7.—Osoby zamieszkałe na prowincji porozumiewać się mogą listownie. 968R

Przełożona **Wanda Sosnowska.**

☞ **Jest do sprzedania** ☜

SZKOŁA po ś. p. A. SZMURLE,

która przemienioną została z polecenia JW. Kuratora na miejską trzy-klasową po trzy oddziały, albo mogą być sprzedane **wszystkie szkolne utensylja** oddzielnie. Wiadomość u wdowy, ulica Wilcza № **35.** 825

MASZYNKI do lodów,

systemu amerykańskiego, najpraktyczniejsze z dotychczas znanych,

oraz

NACZYNIA kuchenne,

po cenach umiarkowanych poleca

Fabryka Wyrobów Blacharskich

E. LORETZ,

Podwale № 5. 1013R

PP. Handlującym ustępuje się odpowiedni rabat.

Do sprzedania

Sielska APTEKA w m. Łabuniu,

gub. Wołyńskiej, pow. Zasł., rok jak otwarta, z obrotem dziś do 800 rs. Okolica piękna, lekarza niema, ale zatwierdzona już w Radzie Państwa na m. Łabuń lecznica na 8 łóżek, będzie się urządzać przy końcu tego, albo na początku przyszłego roku, a zatem stały lekarz zamieszka, który już naznaczony, dojeżdża parę razy na tydzień do Łabunia. O cenie apteki i o nabyciu jej, informacja o kupno u właściciela w m. Łabuniu, Prowizora R. Kodrębskiego. Jechać i korespondować przez m. Połonne, powiat Zasławski. 822

CIECHANÓW.

Z powodu wyjazdu do odstąpienia dobrze prowadzony **handel dystrybucyjny i materjałów piśmiennych.** Galanterja przeważnie męzka, przybory myśliwskie, spożywcze towary, mieszkanie tanie. — Wiadomość na miejscu — **Kapota.** 1014R

!! Największy wybór !!

!! Najświeższe fasony !!

!!! Najniższe ceny !!!

Damskich **okryć, surdutów, żakietów, dolmanów, mantylek koronkowych i dżetowych** i t. p., poleca MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

Henryka CARA,

ulica **Miodowa № 3.** 1007R

Potrzebny

Lokal Fabryczny,

złożony z 2-ch bardzo obszernych i widnych sal, z siłą parową lub bez, oraz kilku pokojów średnich lub mniejszych. Uprasza się o oferty do Kantoru Kurjera Warszaws. pod adresem „Przemysł." 823

CZYTELNIA

Kazimiery Paszkowskiej,

Chmielna 14,

zaopatrzona w wybór nowości w pięciu językach i pisma krajowe i zagraniczne. **na czas lata dodaje więcej książek** za powiększeniem zastawu jedynie. 1009R

Kantor Służących

przy ulicy Hr. Berga № 2, poleca Sz. Publiczności, że ma do umieszczenia wszelkiego rodzaju służbę z dobremi świadectwami. 824

W. GĘBBKA.

Kancjonowany Kantor Komissowy rekomendacji Służących obojga płci i Oficjalistów

S. ŁUCZYŃSKIEGO

Nowy-Świat Nr 4, obok straży ogniowej,

zawiadamia, że przy nadchodzącym kwartale, ma do umieszczenia **znaczną ilość służących,** w dobre rekomendacje zaopatrzonych, **Bony Polki, Panny-Służące, Gospodynie wiejskie, Ekonomów, Pisarzy prowentowych, Ogrodników** i t. p. 1005R

Różne Meble,

między innemi **garnitury czarne i orzechowe** gotowe, **wyprzedają się** po cenach znacznie obniżonych. 1006R

Nowy-Świat 32,

w Magazynie Mebli.

FABRYKA

złota i srebra malarskiego w książeczkach,

dla pozłotników, introligatorów i malarzy.

J. Gościnny

w Warszawie, **Pokorna 3.** 818

WYPRZEDAŻ

707r

Obić Papierowych (Resztek)

do 10 rol o 50%,

do 20 rol o 25%

niżej cen praktykowanych, w **Składzie** obić, cerat i rolet pod firmą

W. Muszewski,

Długa 40, wprost Hotelu Polskiego.

Do sprzedania o 300 rs. niżej ceny kosztu,

CENTRYFUGA

systemu Burmejstra i Waina, do **odtłuszczania mleka, nowa, nie używana zupełnie,** z wszelkiemi przyborami, bez motora. Widzieć ją będzie można **na Wystawie Rolniczej** w Warszawie od d. 10-go Czerwca t. r. Sprzedaż wynikła z powodu zerwania spółki obywatelskiej zawiązanej w Lubelskiem. 979R

Jest do wypożyczenia

Rs. 6,000,

na pierwszy numer hypoteczny (może być po Towarzystwie), na dom murowany w m. Warszawie. Osoby interesowane raczą składać adresy (bez pośrednictwa osób trzecich) w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. P. 737

Skład wyrobów pończoszniczych

istniejący od 1830 r.

A. RIEDEL,

Krakowskie-Przedmieście № 15,

poleca w wielkim wyborze

Gorsety francuzkie

z długiemi stanami.

CENY PRZYSTĘPNE. 958R

!!ZAWIADOMIENIE!!

!NOWOŚĆ! !NOWOŚĆ!

Magazyny wyrobów jubilerskich

J. O. RADIN

I) **Plac Teatralny № 11, obok Pulsa.**
II) **Marszałkowska № 136, róg Świętokrzyzkiej.**

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż świeżo otrzymałem ostemplowanych przez tutejszą probiernię, 6 transportów z różnych stron zagranicy **srebrnych, złotych** wyrobów, zawierających 1698 sztuk, **najmodniejszych i najnowszych,** po większej części **jeszcze nieznanych fasonów** i jestem w możności sprzedawać takowe po cenach **bardzo umiarkowanych,** a mianowicie: **srebrne bransolety i brosze w 800 różnych gatunkach,** zacząwszy od rs. 1, oraz **pierścionki srebrne emaljowane,** wysadzane prawdziwemi turkusami i perełkami do wyboru po rs. 1,—**srebrne breloki** w 500 gatunkach, od 90 kop.; 150 gatunków pięknych breloków do wyboru, po 75 kop. i 50 kop., zastosowanych do najnowszych bransoletek tak zwanych **„Bettelarmbänder,"** również tanich, zacząwszy od 2 rs.

Jako ostatnią Nowość rekomenduję pp. kupującym

Srebrne bransolety, brosze, szpilki, grzebienie

i t. p. rzeczy zwane **double,** bardzo praktyczne i w noszeniu nic nie odróżniające się od złotych wyrobów, z różnemi prawdziwemi kamieniami, oraz srebrna fantazyjna biżuterja z prawdziwemi koralami i także sztucznemi brylantami i rozetami. **„Patent,"** wykonywanych najnowszym sposobem nie odróżniających się od prawdziwych.

PP. kupującym żądającym nowszego gustownego i praktycznego wyrobu, będę w możności zadowolnić każdego podług jego żądania ogromnym **najnowszym assortowanym** wyborem odznaczających się jak dotychczas **taniością,** z czem się polecam Sz. Publiczności.

Oprócz zagranicznych wyrobów, otrzymałem kilka transportów St.-Petersburskich i Kaukazkich, oraz znaczny wybór brylantowych jak i złotych wyrobów po **cenach nizkich.** Wielki wybór **Porte-Cygar, Zapalniczek,** Sreber stołowych, a także różnych syberyjskich prawdziwych kamieni, jak: topazy do oprawy i w sznurkach, ametysty i t. p.

Z szacunkiem **J. O. Radin.**

P. S. W I-m moim Magazynie na Placu Teatralnym, sprzedaje się nowo sprowadzone zegarki kieszonkowe „Oxide," oraz stołowe pięknie wykończone w stylu **„rococo"** jak i portmonetki szylkretowe z zegarkami. Samogrające szkatułki „Patent" zwane „Symphonium, grające dowolną ilość sztuk muzycznych. 1004R

Zarząd Zakładu Gazowego

w Warszawie

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na urządzoną wyprzedaż zagranicznych Lamp gazowych, Żyrandoli etc., w Magazynie przy ulicy Królewskiej Nr 6, po cenach niższych od fabrycznych. 957R

WEKSLE

Jak niemniej wszelkie zobowiązania pieniężne, opatrzone podpisem **W. Gayer,** proszę uważać za fałszywe, a w razie posiadania tychże, uprasza się zgłaszać pod № 24 ulica Elektoralna, do właściciela tejże posesji w przeciągu 14 dni, licząc od daty niniejszego ogłoszenia. 780

Walenty Gayer.

MANOMETRY

najlepszej konstrukcji i pod gwarancją, wyrabia i reperuje

L. Sarnecki

769 **w Warszawie, ul. Łucka Nr 6.**

Wyprzedaż

niżej ceny kosztu.

Z powodu śmierci fabrykanta powozów, ul. **Długa № 20,** wprost cerkwi, są do nabycia: **Faetony, Bryczki, Landarka potrójna, Sanki, Meble i znaki fabryczne.** 624

Amerykan i para Koni

szpakowatych po 4,

do sprzedania. **Letnie mieszkanie** w Wawrze po jednym pokoju a może być i po dwa, do wynajęcia. Wiadomość: Złota 54, do 10 zrana. 813

Pokojów 5 lub 7,

przedpokój i kuchnia za rs. 400 lub 550 rocznie, oraz

PIWNICE obszerne dwu-piętrowe do wynajęcia.

Ulica Długa № 5. 778

Rejestra zbożowe i Raporty

989R

ułożone podług najnowszych wzorów, poleca **SKŁAD PAPIERU**

A. Chodowieckiego

w Warszawie, Plac Teatralny 11.

W WIERZBNIE

PAŁACYK wśród obszernego parku o 14-tu umeblowanych pokojach, z dwoma kuchniami, osobny ogródek, lodownia z lodem, stajnia i wozownia, może być podzielony na dwa lokale, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie. Bliższa wiadomość na miejscu. 793

ANANASY

świeże poleca handel

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście 25,

Stara poczta. 810



WIERZCHOWIEC

rasowy, złoto-gniady ogier, bez wad, doskonale ujeżdżony, do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 450. Graniczna № 12, stangret Michał 984R

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

Plac Teatralny № 464—5 i ulica Marszałkowska № 140.
otrzymały na Skład Główny:

Buljon peptonowy vel Pepton mięsny,

w formie ekstraktu wyrobu **G. MEISNERA,**

który sprzedaje się w słoikach wagi 1/4 funta Netto, jest stanowczo najlepszym środkiem pożywczym i dyjetetycznym, gdyż podług Analizy **Doktora Nenckiego i pana Rakowskiego** Chemika, zawiera 32% Peptonu, a jest prawie o połowę tańszym od wszelkich podobnych amerykańskich ekstraktów mięsnych, mających zaledwie 4% Peptonu, zgodnie z analizą wykonaną przez D-ra Fabiana.

Poleca się głównie osobom źle trawiącym, dla dzieci skrofulicznych, a przedewszystkiem dla rekonwalescentów, niemniej jako dodatek do zup, rosołów i sosów.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych składach Kolonjalnych i Aptecznych tak w Warszawie jako i na prowincji. 903R

WARSZAWA



MEDAL ZŁOTY



MOSKWA



MEDAL SREBRNY

FABRYKA FORTEPIANÓW i PIANIN

J. KERNTOPF i SYN,

Dostawców Warszawskiego Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum),

ulica Miodowa Nr 12, wprost Sądu Okręgowego,

poleca się ze znacznym wyborem Fortepianów i Pianin najnowszej konstrukcji z angielską mechaniką, systemu Amerykańskiego. 685





INVENTION

Breveté S.G.D.G.





Nagrody za najlepszą naukę i metody, patenta wynalazku, Paryż, Bruksela i innych stolic

Ważne dla Dam.

KSAWERY GŁODZIŃSKI, autor znanych „Najnowszych i najpraktyczniejszych metod kroju ubiorów damskich," już 12 edycji, **powrócił z objazdu** szkół swoich w Rossji, **do szkoły w Warszawie, Nowo-Senatorska № 2,** gdzie przeprowadził egzamina, wydał świadectwa i kieruje wykładami bez przerwy, **na naukę kroju i szycia** sukień i okryć, przyjmuje każdodziennie.— **Uwaga.** Wkrótce opuści prasę „Najnowsza uproszczona metoda kroju wszelkiej bielizny" w polskim i russkim języku wydanie 2 i 3-cie, całkiem na nowo opracowane przez **K. Głodzińskiego, zawierać będzie** najnowsze piękne wzory i wyczerpujące jasne objaśnienia. 784

Za Rs. 150

jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. **w Alei Ujazdowskiej pod № 17**

DOMEK

z ogródkiem, składający się z 6 pokojów i kuchni, umeblowanych lub nie, przydatnych na letnie mieszkanie. — Wiadomość na miejscu, od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa. 987R

Kretony i Zefiry

w wielkim wyborze,

poleca

MAGAZYN TOWARÓW

Bławatnych Ruskich

J. RAPPEPORTA,

Gęsia Nr 6. 997R

Do sprzedania tanio



Kareta podwójna

zupełnie świeża, z fabryki Rentla. Wiadomość: Królewska № 9, mieszkania 4, od godziny 9-ej rano do 1-ej. 806

Rs. 50 do 200

temu, kto wynajdzie posadę Gorzelanego, Technikowi - Gorzelanemu, **teoretycznie i** praktycznie wszechstronnie wykształconemu, dyskrecja pewna. **Adres:** K. W. T. **w Nowem-Mieście nad Pilicą, poste-restante przez Rawę.** 716

BUSKO.

Dr DYMNICKI, Lekarz zdrojowy, **stale** w Busku zamieszkały, ordynuje **w domu własnym.** 819R

Kruszony z Wina

(Chłodnik z Wina),

Dzbanek od kop. 50,

Kufel kop. 15,

wydaje

Warszawska Winiarnia

M. PARZELSKI i S-ka,

ulica Miodowa № 1, w podwórzu na prawo. 918r

Na wycieczki Kruszony w butelkach.

Codziennie o godzinie 7 wieczorem

LICYTACJA.

szkła, porcelany i fajansu, w sklepie **firmy**

K. Cybulski

na Placu Teatralnym.

We Wtorki i Czwartki, o godz. 10-ej **rano,** sprzedaż z wolnej ręki. — W Soboty **rano** sprzedaż specjalnie **naczyń aptecznych i szkła laboratorjowego** 722

766r

WANDA

SKŁAD KORONEK i HAFTÓW ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH,

ERYWAŃSKA Nr 16,

poleca na sezon wiosenny **Płócienka, Zefiry, Sarpinki i Kretony** w najmodniejszych gustach.

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu,

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuzkie, hiszpańskie,** a szczególnie **węgierskie,** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac,** zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat. 948R



Podwal № 10. Najpierwsza i największa specjalna Szkoła krojów, szycia sukien i okryć damskich **A. Gałeckiej,** dawniej Krakowskie-Przedmieście, **obecnie ulica Podwal № 10.** Zatwierdzona przez wyższą Władzę w Warszawie, w której wykładane są nauki zasadniczo, sposobem francuzkiego modelisty w Paryżu sławnego Vortha, za pomocą tylko jednego centimetru i żurnali świeżo przychodzących, bez wszelkich utrudnień niemieckich, 38 mierników, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń, nie zgadzających się z odmianami mód damskich, w braku któregokolwiek z tych przedmiotów nie można nic skrajać. W mojej szkole wykładane są nauki teorycznie i praktycznie, przez kobiety specjalistki, gdyż w tych przedmiotach tylko kobieta kobietę nauczyć i zrozumieć może, zapewniając jej byt samoistny, lub też praktyczne zajęcie.—Program z mej szkoły obszerniej objaśnia, rozsyła się pocztą na wszystkie strony Cesarstwa, Królestwa—bezpłatnie, w Warszawie, Podwal № 10.

Książkę z rysunkami pod tytułem Wykład Nauki Krojów przez A. Gałecką, z której można się nauczyć bez nauczyciela, można dostać we wszystkich księgarniach.—**Skład główny Podwal № 10.** 996R

SALVATOR

PLASTER WYNISZCZAJĄCY ODCISKI,

poleca się jako środek znany i niezawodny.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie.

Pudełko 40 kop.

Skład Główny i Fabryka Plastra Salvator

PRZY APTECE W. BOROWSKIEGO,

ulica Przejazd № 643 w Warszawie. 882R

MASZYNY DO SZYCIA

„SINGERA,"

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho.

Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywających 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

968R **K. Koperski.**

Skład Fortepianów i Pianin

Herman i Grossman,

ulica Mazowiecka Nr 16,

poleca wybór mocnych i strój trzymających instrumentów do wynajęcia na **letnie mieszkania.** 835r

JAWORZE na Szlązku austr. (Ernsdorf).

Zakład hydropatyczny i żętyczny. Uzdrowisko klimatyczne.
Sezon od 1 Maja do 30 Września.—Lekarz docent Dr. Smoleński.
Poczta, telegraf, stacja kolei żelaznej.
Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcja Zakładu. 645R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Biuro nauczycielskie Załęskiej, Mazowiecka 16, parter. Nauczycielka z wysoką muzyką, dobremi rekomendacjami. Angielka z niemieckim, bona ruska z krawiecczyzną poszukują miejsc. 11154

Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6, ma do umieszczenia na miesiące wakacyjne nauczycielki, oraz zdolnych korepetytorów. 11063

Francuzki bony żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. —Dąbrowska. 11222

Francuz, nauczyciel prywatnego progimnazjum, poszukuje miejsca na wieś, na czas wakacji. Wiadomość: Tłomackie 3, u właściciela domu. 11230

Młoda angielka życzy wyjechać na wieś na lato. Wspólna 12, mieszk. 10. 10959

Nauczycielka muzyki posiadająca język niemiecki poszukuje miejsca na wieś, na czas wakacji. Ordynacka № 12, mieszkania 20. 10812

Nałęczów. Od 1 lipca potrzebny nauczyciel lub nauczycielka języków: francuzkiego i niemieckiego. Oferty składać w kancelarji zarządu Nałęczowskiego pod literami A. Ch. 11176

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa krawiecczyzny, strojów, krawatów, haftu, koronek, dzetów. 11235

Osoba młoda, inteligentna, z zacnej rodziny, władająca biegle kilkoma językami, oraz posiadająca muzykę, życzy sobie wyjechać na wieś na sezon letni, w charakterze towarzyszki dla panienek, nauczycielki lub też lektorki. Żądanem jest wynagrodzenie. Wiadomość: Nowogrodzka № 24, mieszkania 12. 1216

Oficer H. Kunicki przygotowuje do szkół junkierskich, do egzaminu na wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32.

Potrzebna jest zaraz francuzka do dwojga dzieci, znających już dobrze język, na demi-place lub też stosownie do umowy. Wiadomość Złota № 3, m. 2. 11044

Potrzebny zaraz wychowawca doświadczony, wykładem nauk w językach: niemieckim, polskim, ruskim, do dwóch chłopców, na letnie mieszkanie, przez 3 miesiące. Świadectwa wymagane, całkowite utrzymanie, 25 rs. pensji miesięcznie. Oferty dokładnie do kantoru Kur. pod lit. B. 11238

Polka wykształcona z dobrą muzyką, konwersacją francuzką, niemiecką, poszukuje miejsca do panienek. Żurawia 21, mieszk. 11, do 12-ej. 11245

Potrzebna niemka do konwersacji za obiady. Złota 24, mieszk. 28. 11188

Ruski rodowity, chcący udzielać lekcje języka rusk. (12 godz. na miesiąc), zechce złożyć adres swój, oraz warunki pod lit. O. K. 18 w kant. Kur. 11179

Student uniwersyt. przygotowuje do wszystkich klas gimnazjum, udziela także korepetycje. Wiadomość: ulica Śliska № 14, mieszkania 3. 1226

Student uniwersytetu poszukuje miejsca na wsi. Oferty Studentowi, Tamką 16, mieszkania 4. 1232

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na wieś na kondycję. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem "Juris prudentio." 10897

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie ruski i języki starożytne, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycyj na wyjazd. Smolna d. № 22, m. 7. 1256

Student uniwersytetu ruski, poszukuje lekcyj na wakacje. Wspólna d. 13, mieszkania 4. 11207

Posady i prace.

Agronom uzdolniony teoretycznie i praktycznie, z wieloletniemi chlubnemi świadectwami i rekomendacją wiarogodnych osób, poszukuje miejsca od 1 lipca r. b. do zarządu dobrami w Królestwie lub Cesarstwie. Adres róg Żytniej i Wroniej № 11/3, mieszkania 9, pod lit. F. K. W. 10463

Buchalter uzdolniony poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Podejmuje się zaprowadzenia i regulacji ksiąg handlowych, przeprowadzenia bilansu itp. Łaskawe oferty pod lit. R. N. 25, w kantorze niniejszego pisma. 10990

Czeladnik blacharski, chrześcianin, do krycia dachów w porze letniej i czynności fabrycznych w zimie, mogący w obu porach zarabiać po 5—6 rubli tygodniowo, na akord zaś nieco więcej, znajdzie zaraz zajęcie w fabryce mebli giętych braci Thonet w Nowo-Radomsku. 1234

Do owocarni ogrodowej potrzebna uzdolniona panna sklepowa. Zielna 35, mieszkania 9. 11187

Do fabryki filcowego obuwia Leszno 13 potrzebna jest panna do szycia cholewek. 1251

Do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa w zamożnym domu na wsi, potrzebna jest gospodyni młoda z chlubnemi świadectwami. Wiadomość Długa № 46, w składzie papieru, w podwórzu, druga brama, od 9—11 zrana. 11082

Do kwiatów podręczne potrzebne. Długa № 9. Szmidel. 10727

Jest do umieszczenia przy rodzinie zamożnej chłopiec 13-letni francuz, do towarzystwa jednego chłopczyka. Oferty w Kurjerze pod lit. A. W. 11171

Kasjerka, sklepowa, bufetowa, fachowo wykształcona, w sile wieku. Kaucja rs 200. poszukuje miejsca. Wiadomość Senatorska № 2, owocarnia. 11130

Kucharz z Galicji, kawaler, poszukuje miejsca na prowincji. Hoża № 68. Wiadomość u stróża. 11160

Młody człowiek, lat 32, posiadający znajomość języków: polskiego i ruskiego mogący złożyć kaucji od 2,000 do 3,000 rs. poszukuje posady kasjera, magazyniera, inkasenta, rządcy domu lub tym podobnej. Bliższa wiadomość: Garwolin, gubernja Siedlecka, A. Bogucki. 10720

Młoda osoba, izraelitka, ukończywszy klas, ze znajomością języka francuzkiego, poszukuje miejsca do dzieci w Warszawie lub na wyjazd. Oferty w Kurjerze pod T. B. 11208

Ceremonja konsekracji rozpocznie się o godzinie 10-ej zrana.

Kazanie wypowie jeden z kanoników katedralnych.

= Trupa russka.

W dniu wczorajszym trupa artystów russkich, goszczących w naszem mieście, występowała po raz drugi na scenie teatru Wielkiego.

Dawano komedję w 4-ch aktach pod tytułem „Na czasie", której treść w główuych zarysach jest następująca:

Młoda wdówka, właścicielka zrujnowanego majątku, uchodząca za kobietę lekkomyślną i wielce dobroduszną, a przedewszystkiem nie umiejącą prowadzić interesów, tak zręcznie wiedzie intrygę, iż oszukuje cały szereg wytrawnych aferzystów, którzy mieli nadzieję pożywienia się jej kosztem.

Oklaskiwano grę p. Wasilewej w roli Heleny Grygorjewny Buranowej, młodej wdowy, p. Warłamowa w roli Anatola Pawłowicza Blika, oraz p. Czernowa w roli Mikołaja Markowicza Łukina, profesora uniwersytetu, zyskała także poklask zebranej publiczności p. Czystiakowa.

Charakterystyczną postać młodego bogatego kupca bardzo zręcznie odtworzył p. Szewczenko.

Zapowiedzianego w afiszach „divertissiment" nie dano.

Na widowisku oprócz wielu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, obecny był JW. jenerał-gubernator warszawski.

= Na powodzian.

Dziś tedy w promenadzie zabawa na rzecz powodzian.

Na program składają się trzy sztuki oryginalne: „Cicha woda brzegi rwie" Chęcińskiego, „Jestem zabójcą" Fredry i „Podejrzana osoba" Dobrzańskiego.

Na zakończenie — żywe obrazy na stawie: „Barkarola" i „Flisacy".

Chóry męzkie i koncert orkiestry wojskowej.

Byleby pogoda dopisała!...

= Introdukcja.

Na Ujazdowie pracuje mrowie
Kowali, cieśli, stolarzy;
Brzmi pisk niemiły hebla i piły,
Ludek się krząta i gwarzy:

— Deskę do kiosku!
— Nici i wosku!
— Trzodę wprowadzaj za kratę!
— Podaj obcęgi!...
Mąż jakiś tęgi
Kokoszki dźwiga czubate!

W miejscowem biurze, gromy i burze:
Wystawców, służby gromada;
Od *a* do *zet* aż—spotniał sekretarz,
Na zbytek pracy wciąż biada...

Ryk, kwik, gdakanie, zgrzyt i sapanie,
Łoskot, wrzask, szelest i wrzawa,
Przygotowania... Płód się wyłania,
A płodem będzie—wystawa.

= Po złotem weselu...

Niema jeszcze roku, jak małżonkowie B. ze sfery rzemieślniczej obchodzili złote gody, o czem w piśmie naszem podaliśmy stosowną wzmiankę.

Zdawałoby się, iż o niesnaskach w podobnem sędziwem stadle mowy być nie może.

Tymczasem ku wielkiemu zdumieniu całej rodziny i licznego koła znajomych, rozeszła się wiadomość, iż jubilaci postanowili się rozłączyć.

Niezgoda wynikła z powodu rozdziału pieniędzy. Spór tak się zaostrzył, że jubilatka opuściła swego małżonka i przeniosła się do córki.

Mąż ze swej strony występuje z żądaniem separacji, któraby pozwoliła na rozdział majątków.

Dzieci, wnuki i prawnuki już od tygodnia pośredniczą, aby sędziwych jubilatów pojednać, obie strony nie chcą jednak ani słyszeć o zgodzie...

Nawet pośrednictwo kapłana, który błogosławił Jubilatów, skutku nie osiągnęło.

Szczególna doprawdy zawziętość w ludziach, znajdujących się u schyłku życia...

= Pożar fabryki.

Wczoraj, o godzinie kwadrans na 11-tą, wszczął się pożar w zakładach mechanicznych i odlewni Scholtzego i Rephana przy ulicy Walicow.

Zajął się budynek drewniany, mieszczący w sobie maszynę parową, a na poddaszu skład koksu.

Budynek ten przylegał do giserni, której jedną część przeznaczono na suszarnię modeli.

W owej suszarni palił się w nocy stale ogień, strzeżony przez dożurnego robotnika.

Wczoraj wieczorem dożurował robotnik Solecki i on to pierwszy zauważył dym, wydobywający się z budynku maszynowego.

Jednocześnie spostrzegł ogień rysownik, p. Witkowski, i natychmiast zawiadomił telefonem oddział straży mirowski.

Ogień, jak się okazało, przedostał się rurą z suszarni.

Oddział I-szy straży zajął się energicznie ratunkiem i niebawem pożar opanował.

Przybyłe następnie inne oddziały straży zwrócone zostały z drogi.

Budynek, mieszczący maszynę, został częściowo spalony, częściowo rozebrany, sama zaś maszyna uległa uszkodzeniu, skutkiem czego roboty w jednym z oddziałów fabryki zostaną na pewien czas zawieszone.

Straty na razie nie dadzą się obliczyć, a wynagrodzi je Towarzystwo miejskie, w którem fabryka była ubezpieczona.

Ratunkiem kierował nowy naczelnik straży ogniowej.

= Za swoje.

W dniu wczorajszym koloniście, Andrzejowi Sikorskiemu z Brudna, podrzucono na bryczce parotygodniowe niemowlę płci żeńskiej.

Sikorski na prośbę żony, która jest bezdzietna, zgodził się zabrać podrzutka na wieś i przyjąć dziewczynkę za własne dziecko.

= Ukąszony przez konia.

W dniu wczorajszym urzędnik kolei terespolskiej, p. W. idąc ulicą Grzybowską na wprost domu nr 1-szy, został ukąszony w twarz przez konia zaprzężonego do dorożki.

Ukąszenie jakkolwiek nie niebezpieczne pozostawi na twarzy p. W. niezatarte ślady.

= Na wodzie.

W dniu wczorajszym podczas przeprawy łódką na Saską Kępę, pokłóciło się dwóch przewoźników, Antoni Źródelski i Michał Keller.

Kłótnia przeszła niebawem w bójkę, a wskutek przechylenia się łodzi, dwie pasażerki pani Raszewska z córką 14-letnią wpadły do Wisły.

Obie zdołano szczęśliwie wyratować.

Przewoźnicy za nieostrożność zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Z sali odczytów.

(Al. Jawornicki: „O zachodniej Afryce".

Miewać w porze letniej odczyty, zgromadzić pomimo upału kilkaset osób i, co ważniejsza, zainteresować ich rzetelnie, na to potrzeba chyba być podróżnikiem po Afryce, niestrudzonym a dzielnym.

Do takich właśnie zuchów należy p. Aleksander Jawornicki, członek paryskiego towarzystwa geograficznego, którego marsowata postać stanęła wczoraj na mównicy w resursie obywatelskiej, aby dać słuchaczom obraz krain południowych na zachodniem wybrzeżu Afryki.

Tajemnicza to, bo nie zbadana dotąd puszcza dziewicza: klimat, ludzie i pełne niebezpieczeństw przeprawy przez miejscowości, stopą ludzką nie tknięte, wystarczają, aby krajowi temu zapewnić nietykalność ze strony ciekawych podróżników.

Mieszkańcy tych krajów nieznanych, to prawdziwe dzieci natury: cywilizacja nie nauczyła ich niczego, ani nie zepsuła. W ciągłej walce o byt przeciwko ciężkim warunkom fizycznym, w jakich europejczyk wyżyćby nie mógł, kształtowały się ich pojęcia religijne, zwyczajowe i obyczajowe. Przebywając na łonie natury, która częściej jest dlań macochą niż matką, wyobraża sobie dziki mieszkaniec wybrzeża wszystkie siły przyrody, jako objawy woli potężnych istot, wrogo dlań usposobionych. Jego bóstwo — to demony złośliwe, potęgi zawsze prawie nieprzyjazne, które od kolebki aż do grobu prześladują człowieka z nienawiścią nieubłaganą. Nie modli się więc ten murzyn ani dziękuje: składa ofiary, aby odwrócić złe, jakie mu grozi. A jeżeli pomimo ofiar bóstwo przebłagać się nie daje, mści się na fetyszu brutalnie: porzuca go, skazuje na chłostę, niszczy ze szczętem, pewny, iż nic gorszego spotkać go nie może nad to, co go codziennie spotyka. Fetysze, jak wszystkie bóstwa, bywają dobre i złe, ciekawym zaś szczegółem jest to, że gdy dobre bóstwa murzyn odziewa w kolor czarny, złe są u niego białemi.

W ostatnich czasach zauważyć się dał pomiędzy mieszkańcami Afryki ruch odśrodkowy — dążenie ku zachodnim wybrzeżom Afryki — coś w rodzaju średniowiecznej wędrówki narodów. Badania podróżników wykryły jego przyczyny. Gąszcze lasów dziewiczych ciągną się wzdłuż wybrzeży afrykańskich pasem, szerokim zaledwie na 200—300 kilometrów, za niemi zaczynają się przestrzenie płaskie, to wzgórzyste, pokryte trawą, w rodzaju amerykańskich preryj. Wioski, rozsiane tutaj, cierpią nieraz głód, i wtedy rozpoczyna się emigracja ku wybrzeżom. Ten nieustanny przypływ, według zdania prelegenta, musi kiedyś wywołać przelew krwi, który ostatecznie zapewni przewagę silniejszym plemionom.

Jednem z plemion, które w ten sposób wtargnęło na wybrzeże, wypierając dawnych mieszkańców, jest plemię M'Pangue inaczej Fanów. Osiadło ono porzecza Muni, Utamboni i Noyi, w miejscowości malowniczej, którą nader barwnie opisał nasz podróżnik.

Prelegent poświęcił również obszerny ustęp swego odczytu charakterystyce plemienia, opisowi ich wiosek, urządzeniu chat i t. d.

Ciekawym też był ustęp traktujący o przeobrażeniach, jakim ulegają murzyni w zetknięciu z cywilizacją. Tak np. groza afrykańskiego lądu, kanibalizm, znika coraz bardziej w miarę posuwania się ku wybrzeżom, a murzyni wstydzą się mówić o tem przed europejczykiem.

Nie jesteśmy w stanie wyczerpać bogatej treści wczorajszego odczytu, zaznaczamy tylko, że wysoce zainteresował słuchającą publiczność. Dalszy ciąg ciekawych szczegółów o tajemniczej ziemi, którą zwiedził nasz podróżnik, usłyszymy dzisiaj.

Prelegent wypowiedział rzecz swoją wybornie, i zebrał huczny oklask, ciężkiemi przejściami na wybrzeżach Afryki rzetelnie zasłużony. *b.*

Nekrologja.

† Ś. p. Wincenty **Chlebicki-Józefowicz**, uczeń szkoły technicznej kolei żel. w.-w. i w.-b., syn Franciszka i Antoniny z Niemczewskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 8-ym czerwca 1888 roku, przeżywszy lat 19. W smutku pozostali rodzice, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego, na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 9-ym czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 10-ym czerwca, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1787

† Ś. p. Emilja z Lipińskich **Morawska**, żona maszynisty drogi żelaznej nadwiślańskiej, po krótkich i ciężkich cierpieniach, w dniu 6-ym czerwca 1888 r., przeniosła się do wieczności. Pozostały stroskany mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Panny Marji na Nowem Mieście w dniu 9-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **7-ej** wieczorem na cmentarz powązkowski. 2—1785—

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Budżet wspólny, jaki jutro zostanie przedłożony delegacjom, okazuje się w cyfrach swoich najzupełniej prawidłowym. Tylko budżet armji jest o pięć miljonów wyższym.

Wiedeń 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Prezes gabinetu przedlitawskiego, hr. Taafe, udał się na jutrzejsze otwarcie sesji delegacyj wspólnych do Budapesztu.

Budapeszt 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sejm węgierski wybrał dzisiaj członków delegacji węgierskiej. Prezesem tejże delegacji zostanie według wszelkiego prawdopodobieństwa hr. Ludwik Tisza (brat prezesa ministrów), wiceprezesem arcybiskup Haynald.

Lwów 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Hr. Władysław Badeni w Gleichenbergu konający.

Lwów 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Merunowicz przybędzie do Warszawy w przyszłym tygodniu celem porozumienia się w sprawie zjazdu przyrodników i lekarzy. Komitet poznańskiego zjazdu lekarskiego przekazał lwowskiemu do dyspozycji pozostałość funduszu 1,004 marek na urządzenie wystawy hygjenicznej.

Berlin 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *National Zeitung* donosi, że Puttkamer doręczył dzisiaj przed południem swoją dymisję.

Lipsk 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W tych dniach upłynął termin sprawy o bankructwo firmy Henryka Hüffera w Crimmitschau i w Łodzi. Aktywa w Niemczech wynoszą 153,000 marek, pasywa 2,136,000 m. Na firmę Henryk Hüffer w Łodzi nie rozciągnięto upadłości, tam bowiem ma nastąpić ugoda. Komisarzem upadłości jest Reinhold Dietrich w Crimmitschau.

Paryż 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na granicy alzacko-lotaryńskiej władze niemieckie zatrzymują codziennie kilkadziesiąt osób rozmaitych narodowości, które nie mają wizy paszportowej. Kolej wschodnia zabiera ich z powrotem bezpłatnie.

Brukselia 8-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Grupa senatorów należących do stronnictwa hr. Paryża, oświadczyła się jednomyślnie przeciw sojuszowi orleanistów z polityką plebiscytu napoleońskiego, którą przyswoił sobie dziś Boulanger. Ponieważ i ks. Aumale oświadczył się przeciw tej polityce, hrabia Paryża, widząc się w zdaniu swojem zupełnie osamotnionym, odstąpił od niej także.

Rzym 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Krąży pogłoska, że Nicotera ma wstąpić do gabinetu i objąć tekę spraw wewnętrznych.

Rzym 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Z Massawy wysłano do Zanzibaru łódź działową „Andrea Provana".

Konstantynopol 8-go czerwca. (*T. p. K. W.*) Egzarcha bułgarski oświadczył, iż jeżeli W. Porta nie udzieli swego *exequatur* biskupom bułgarskim w Macedonji, on wyjedzie z Konstantynopola i osiądzie w Bułgarji. Rząd bułgarski stara się zapobiedz kolizji.

Konstantynopol 8-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)—Wskutek coraz liczniejszych skarg ludności armeńskiej na zdzierstwa i nadużycia wszelkiego rodzaju władz tureckich, W. Porta wysyła do Armenji komisję mieszaną cywilno-wojskową dla przeprowadzenia śledztwa i sprawdzenia, czy rozruchy pomiędzy ludnością są wywołane nadużyciami, czy też mają charakter rewolucyjny. W. Porta podejrzywa niektórych konsulów, że podburzają ludność.

Konstantynopol 7-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)—Firma Mauzera zawiadomiła W. Portę, że wstrzymuje dalszą fabrykację zamówionych karabinów, dopóki nie otrzyma gwarancji wypłaty.

Kair 8 go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Prezes gabinetu egipskiego, Nubar pasza, podał się się do dymisji. Miejsce jego zajmie zapewne Riaz basza.

REZULTATY WYBORÓW.

Piotrków 8-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzisiejsze wybory w tutejszej dyrekcji zagaił o godz. 11-ej zrana gubernator piotrkowski, jenerał-major Komarow, stosownem przemówieniem, a po złożeniu przez obranego w r. 1886-ym prezesa, p. Feliksa Trepkę, przysięgi, dalsze przewodnictwo obradom temuż powierzył.

Po zaproszeniu asesorów i sekretarza (nazwiska podaliśmy w depeszy skróconej do numeru wczorajszego, *przyp. red.*), odczytano sprawozdanie dyrekcji głównej.

Do komitetu wybrano Bolesława Gołembowskiego (67 gł., wybór ponowny) z Gawłowa i Białej.

Do dyrekcji głównej wszedł Władysław Borakowski ze Strzałek i Rudek (57 gł. wybór ponowny).

Do dyrekcji szczegółowej powołani zostali: Teodozy Chrzanowski ze Szynczyc (97 gł., wybór ponowny), Edward Kłossowski z Krzemieniewic (96 gł., wybór ponowny), Władysław Olszowski z Niewiadowa (82 gł., wybór ponowny), Józef Wierzchlejski z Sobiecka Szlacheckiego (68 gł., wybór nowy w miejsce Adama Gołembowskiego z Kamionnej-Gorzkowic).

Na prezesa przyszłych wyborów powołano Artura Trepkę (55 gł.), na zastępcę Rodryga hr. Potockiego (45 gł.)

Po wyborach odbył się obiad u prezesa dyrekcji, Bolesława Skórzewskiego.

(Ze sprawozdania dyrekcji szczegółowej, złożonego wyborcom, wyjmujemy ciekawsze szczegóły:

Do dyrekcji piotrkowskiej należy 800 dóbr, z tych 700 taksowanych, a 100 nietaksowanych; 580-iu stowarzyszonych ma prawo głosu na zebraniach, a 258-iu — prawo obieralności. Wierzytelność Towarzystwa w gubernji piotrkowskiej, obecnie wynosi 10,909,800 rs., z czego serji I-ej — 4,082,150, serji II-ej — 640,000, serji III-ej — 545,300, serji IV-ej 4,762,550 rs. Wierzytelność więc Towarzystwa od ostatnich wyborów, t. j. od 1886-go r., zwiększyła się 1,275,450.

W okresie sprawozdawczym, t. j. od r. 1886-go, z powodu klęsk przyznano ulgi 28 iu majątkom, przez odroczenie poboru najwyżej dwóch rat. Zaległość obecna w ratach i karach wynosi rs. 234,748 30½ kop., że zaś ogólna suma przypadających do poboru należności wynosi rs. 375,124 kop. 76, zaległość więc odnośnie do całej wymagalnej należności przedstawia 62⅔%, a odnośnie do ogólnej sumy zahypotekowanych na dobrach pożyczek — 2·12%.

W ciągu czasu sprawozdawczego, za ratę 2-gą 1885 go r. wystawiono na sprzedaż dóbr 134. Z tych sprzedano na pierwszej licytacji 5, na drugiej 7. Za ratę 1 szą 1886-go r. było wystawionych dóbr 84. Sprzedano: na pierwszej licytacji 1 majątek i na drugiej 1. Za ratę 2-gą 1886-go r. było wystawionych na sprzedaż dóbr 153, z których sprzedano na pierwszej licytacji 5 majątków. Prócz tego pod zagrożeniem sprzedaży za niezapłacenie 1-ej raty z r. 1887-go znajduje się 69 majątków, *przyp. red.*).

TELEGRAMY HANDLOWE.

Wrocław 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przebieg jarmarku był żywszy. Zmniejszenie cen nieznacznie niższe. Wysokie wełny osiągnęły ceny zeszłoroczne. Wyprzedano prawie wszystko z jarmarku.

Stralsund 8 go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dowieziono 4,500 centnarów wełny. Chęć do kupna żywa. Na targu jest wielu kupców, którzy płacą ceny zeszłoroczne. Mycie wełny średnie. Wyprzedano wszystko.

Berlin 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Zwrot zniżkowy, ujawniony wczoraj, czynił dziś dalsze postępy. Russkie wartości ucierpiały z tego powodu. Giełda zakończyła czynności dążnością niezdecydowaną, lecz w każdym razie słabszą. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych straciły 1 m. 20 fen., w końcomiesięcznych zaś 1 m. Weksle na Warszawę i na Petersburg niżej o 80 fen. do 1 m. 10 fen. Pożyczka wschodnia spadła o 50 kop., a listy zastawne o 30 kop., listy likwidacyjne natomiast podniosły się o 10 kop. Uległy również zniżce pożyczki konsolid., listy zastawne russkie, kupony celne, obie pożyczki premjowe russkie, 6-procentowe pożyczki russkie i najnowsze pożyczki russkie. Kredytówki austrjackie wyżej o $^1/_5$%. Dyskonto prywatne tańsze o $^1/_8$%. Ceny żyta obniżyły się o 1 m. 25 fen. w towarze gotowym i o 1 m. 75 fen. w dostawowym.

Berlin 8-go **czerwca** *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban rus. w tr. nat.	176 —	Akcje d.ż.war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	175 90	Akcje kredytowe	143 70
Wek.naPeters. krótk.	175 10	Weksle na Lon.krót.	—.—
Wek.na Petersb. dług.	174 10	" " dług.	—.—
Bil. ban. rusk. na dost.	175 75	Żyto w tow. gotow.	129 25
Wschodnia poż. II em.	54.20	Żyto na wiosnę	133 50
Listy zast. serji I-ej	53 50		

Kursa z dnia 7-go czerwca: 177.20, 176 90 176 20, 174.90, 176.75, 54.70 53 80, —.—, 143.50, 130.50, 135.25.

Petersburg 8-go **czerwca**. — **Weksle na Londyn 115.25. Pożyczka premjowa I-ej** emisji **274 — Pożyczka premjowa** II-ej emisji **244¼.—** Półimperjały **9.20.**

Ceny zboża z dnia 8-go **czerwca** 1888-go r., na stacji Praga" kolei żelaznej **warszawsko-terespolskiej.**— *Pszenica:* wyborowa 110—112, średnia 100—107, ordynaryjna ———. *Żyto* wybor. 61—63, średnie 58—61, ordynaryjne ——— *Jęczmień* wyborowy ———, średni ———, ordynaryjny ——— *Owies* wyborowy 68—75, średni 60—67, ordynaryjny 50—59 *Groch* ———, ———, ———. *Gryka* ———; ———. *Kasza* jaglana wyborowa ———, średnia ———, ord. —.

B. Werner et Comp.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże. (Targ na Pradze z dnia 8-go czerwca 1888 r.). — Dowozy w dniu dzisiejszym wynosiły tylko 14 wagonów. Usposobienie targu w ogóle bez zmiany. Obroty były niewielkie. Żyto mocno, wyborowe sprzedawano po 64—65 kop., średnie po 61—63 kop., ordynaryjne zupełnie bez pokupu. Owsem, jak zwykle w piątek, robiono obroty tylko małemi partjami, za wyborowe ziarno płacono do 74 kop., za średnie 68—69 kop., za ordynaryjne 55—59 kop. Kasza jaglana mocno, płacono 96—120 kop. stosownie do gatunku, sprzedano około czterech wagonów. Groch bez zmiany 60—82 kop. Gryka mocno po 85—91 kop. stosownie do jakości ziarna.

Wełna. W dniu 8-ym b. m. dowieziono wełnę na targ warszawski z następujących dominiów: Petrykozy, Zaborówek, Klimczyce i Dupelczycie. W ostatnich dniach kupiono w Wyszogrodzie 300 centnarów wełny po 86 talarów i w Płońsku 120 centnarów po 83 talary.

Buenos-Ayres. Popyt na wełnę był przez cały sezon zadawalniający; tylko z początku ociągano się z kupnem. Razem wysłano do 15-go maja: do Hamburga i Bremy 59.636 bel, do Antwerpji 54,020 bel, do Dünkirchen Havre 98,143 bel, do Włoch 1,893 bel, do różnych portów 6,459 bel. Razem 220,151 bel. Sezon kończy się w tych dniach.— *Wrocław.* Interes kontraktowy obecnie jest bardzo utrudniony. Targ na wełnę odbywa się w d. 8 i 9 b. m., dowóz przeto już się rozpoczął. Tegoroczna wełna jest dobrze prana i sucha. Wskutek aukcji w Antwerpji i Londynie trzymają się producenci wysokich cen. Z obcych kupców przybyli dotychczas jeden Anglik i reprezentanci wszelkich fabryk nadreńskich. — *Lignica* 6-go czerwca. Targ był mniej licznie zwiedzany niż w roku zeszłym. Obroty wynosiły 1600 centnarów, nadto sprzedano 2000 centnarów w ciągu tygodnia z tutejszych składów. Obrót wynosił zatem 3600 cent. Ceny były w ogóle niższe od cen zeszłorocznych. Płacono za delikatną wełnę dominialną 165—175 marek, za średnią 140—160 m., za rambuilletową 125—135 m., za wełnę rustykalną 120—125 m. Pranie było zadawalniające, kupcy pochodzili przeważnie z prowincji. Rozwój i przebieg targu był spokojny.

DOLINA SZWAJCARSKA
dziś i codziennie ***koncert pierwszej Magnackiej Orkiestry Węgierskiej*** pod dyrekcją ***Vörös Miski.*** Szczegóły w afiszach. Początek w dni powszednie o godz. 7-ej wieczorem a w niedziele i święta o godz. 6-ej wiecz. (1783)

— Jest do odstąpienia na pierwsxy sezon (do 15-go Lipca)
Mieszkanie w Ciechocinku,
w Willi W-nej D-rowej Wolfring, złożone z 4-ch pokojów na parterze z werendą. słoneczne suche, wykwintnie umeblowane. Wiadomość ul. Berga Nr 5, w kantorze. (1793)

TATTERSAL WARSZAWSKI.
W dniach: 12, 13 i 14 Czerwca r. b., odbędzie się ***perjodyczna sprzedaż*** koni powozowych i wierzchowych. (1667)

Zupełna Wyprzedaż (631)
Wyrobów Platerowanych
po cenie kosztu,
ul. Wierzbowa nr 6, Hotel Angielski.

— ***Węgiel kamienny*** i drzewo opałowe sprzedaje po cenach najniższych dom **handlowy J. L.** Ehrlich. Rymarska 8. Telefon 47. (9)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych
od dnia 13-go b. m.

POCIĄGI	Odchodzą (godziny i minuty)		Przychodzą (godziny i minuty)	
Warszawsko-Wiedeńska.				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska.				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska.				
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy . . .	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5	30 po poł.	9	28 rano
Warszawsko-Petersburska.				
Pocztowy 3 klasy	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Miejscowy do Białegostoku . . .	5	8 po poł.	9	3 rano
Nadwiślańska do Kowla.				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Miejscowy do Iwangrodu	6	45 rano	11	8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
Nadwiślańska do Mławy.				
Pocztowy	6	55 wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Osob.-miejsc. do Nowogeorgiewska	4	15 po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	7	15 rano	2	57 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	14 po poł.	7	54 rano
Osobowy	8	12 wiecz.	3	30 po poł.

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: w niedziele i święta do Skierniewic i stacyj pośrednich pociągi, wychodzące z Warszawy o godzinie 6-ej, 7-ej minut 5 i 9-ej min. 30 rano, oraz o 3-ej min. 15 po południu, z powrotem bezpłatnym pociągiem, przychodzącym do Warszawy o godz, 11-ej m. 5 wieczorem. — Oprócz tego przez cały czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku można w każdą sobotę i wigilję świąt uroczystych nabywać bilety spacerowe do Ciechocinka z warunkiem powrotu do Warszawy nie później, jak w 3 dni.

Na kolei **warszawsko-terespolskiej**: w każdą niedzielę i święto pociąg do Mrozów wychodzi z Warszawy o godz. 9-ej min. 30 rano, przychodzi zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Statki parowe odchodzą:
Pospieszne do Płocka i Włocławka codziennie o godz 6-ej zrana.
Zwyczajne do Płocka codziennie o godz. 9-ej zrana.
Kurjerskie do Płocka codziennie o godz. 2-ej po południu.
Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5½ zrana. 577

— Statki parowe ***Mazur*** i ***Krakus***, odchodzą codziennie do Płocka o godz. 8-ej m. 30 rano, z Płocka o godzinie 6-ej rano. —1066—

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою.—Варшава 28 Мая (9 Іюня) 1888 г.
Redaktor: Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).